



INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

***Procesy
dostosowawcze
w rolniczych
spółdzielniach
produkcyjnych***

nr 152

Warszawa 2009

Marcin Adamski



EKONOMICZNE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA
ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PO WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

***Procesy
dostosowawcze
w rolniczych
spółdzielniach
produkcyjnych***



INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

***Procesy
dostosowawcze
w rolniczych
spółdzielniach
produkcyjnych***

Autor

mgr inż. Marcin Adamski



EKONOMICZNE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA
ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PO WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

Warszawa 2009

Autor publikacji jest pracownikiem naukowym Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego.

Pracę zrealizowano w ramach tematu **Polskie gospodarstwa rolnicze w pierwszych latach członkostwa** w zadaniu *Procesy dostosowawcze zachodzące w wielkoobszarowych gospodarstwach rolniczych*.

Ogólnym celem prowadzonych badań nad zbiorowością RSP jako jednej z form gospodarstw wielkoobszarowych było określenie kierunków zmian, jakie zaszły w tej grupie jednostek po integracji Polski z Unią Europejską. Praca ta ma ponadto charakter podsumowujący 5 letni okres badań, jakie prowadzono na tej zbiorowości gospodarstw.

Recenzja

dr inż. Wacław Guzewicz

Korekta

Krzyszyna Mirkowska

Redakcja techniczna

Leszek Ślipki

Projekt okładki

AKME Projekty Sp. z o.o.

ISBN 978-83-7658-089-0

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej

– Państwowy Instytut Badawczy

00-950 Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, skr. poczt. nr 984

tel.: (0 22) 50 54 444

faks: (0 22) 50 54 636

e-mail: dw@ierigz.waw.pl

<http://www.ierigz.waw.pl>

SPIS TREŚCI

1. Cel i metoda badań	7
2. Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w zbiorowości spółdzielni produkcji rolnej	14
3. Praca i ziemia jako podstawowe czynniki produkcji.....	17
4. Majątek spółdzielni i źródła jego finansowania	23
5. Działalność gospodarcza.....	34
6. Sytuacja ekonomiczno-finansowa w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych	42
7. Efektywność techniczna rolniczych spółdzielni produkcyjnych.....	53
8. Podsumowanie i wnioski	59
Literatura.....	62

1. Cel i metoda badań

Niniejsze opracowanie ma za zadanie podsumowania pięcioletniego okresu badań prowadzonych na zbiorowości rolniczych spółdzielni produkcyjnych (RSP) w Zakładzie Ekonomiki Gospodarstw Rolnych IERIGŻ-PIB. Celem badań było zobrazowanie zmian, jakie zaszły w tej grupie gospodarstw wielkoobszarowych od momentu integracji Polski z Unią Europejską. Z uwagi na dobór próby badawczej badania te były w pewnym stopniu kontynuacją tematu rozpoczętego w Instytucie Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Analizowano wtedy spółdzielnie wchodzące w skład losowo dobranej próby 100 RSP z terenu całego kraju [Czyszkowska-Dąbrowska 1983].

Celowość współcześnie prowadzonych badań potwierdza fakt, iż po prawie 20 latach od rozpoczęcia w naszym kraju transformacji systemowej (ustrojowej), i po 5 latach funkcjonowania w ramach wspólnego rynku rolnego UE spółdzielnie produkcji rolnej wciąż stanowią znaczący element naszego rolnictwa [Dzun 2009].

Wszystkie spółdzielnie, w tym również i spółdzielnie rolnicze, definiować można jako autonomiczne zrzeszenia osób fizycznych, które zjednoczyły się dobrowolnie celem zaspokojenia swoich aspiracji i potrzeb ekonomicznych [Brzozowski 2005]. Podstawą działalności gospodarczej tych jednostek są zapisy ustawy „Prawo spółdzielcze” oraz zarejestrowane statuty.

Warto podkreślić, iż spółdzielnie rolnicze są podmiotami łączącymi cechy dwóch grup gospodarstw rolniczych występujących w Polsce, mianowicie gospodarstw indywidualnych oraz przedsiębiorstw osób prawnych. Cechą łączącą spółdzielnie z gospodarstwami indywidualnymi jest fakt opierania działalności tych jednostek głównie o pracę własną. Należy przy tym pamiętać, iż RSP podlegają również szeregom różnorodnych przepisów wynikających z ich osobowości prawnej. Mimo tych podobieństw, rolnicze spółdzielnie charakteryzują się zdecydowanie odmiennymi od pozostałych grup gospodarstw funkcjami celu. Przede wszystkim podstawowym celem działalności RSP jest zapewnienie członkom pracy oraz wynagrodzenia na poziomie przez nich akceptowalnym [Guzewicz i inni 2007]. Spółdzielnie nie są więc nastawione tylko na maksymalizację zysków, tak jak np. inne gospodarstwa osób prawnych.

Drugą charakterystyczną cechą RSP jest sposób podejmowania ważniejszych decyzji: każdy członek ma jednakowe prawo decydowania, niezależnie od wysokości wniesionego kapitału. Obowiązuje w nich bowiem stara zasada „jeden członek – jeden głos”.

Kolejna specyficzna cecha RSP wynika z dualnej roli członków. Występują oni zarówno w roli pracobiorcy, jak i pracodawcy bowiem to oni sami, świadcząc pracę na rzecz spółdzielni, decydują o poziomie uzyskiwanego przez siebie wynagrodzenia.

Wszystkie te czynniki sprawiają, że jednostki spółdzielcze nie mogą być porównywane do innych form prawnych gospodarstw. Spółdzielnie rolnicze musiały jednak, podobnie jak wszystkie inne gospodarstwa w Polsce, przystosować się do zmian systemu wsparcia produkcji rolnej oraz spełnić wszystkie wymagania nałożone w związku z objęciem polskich gospodarstw Wspólną Polityką Rolną.

Jak wspomniano, w analizie skoncentrowano się głównie na latach 2005-2008, czyli okresie po wstąpieniu Polski do UE. Niezbędne dane empiryczne uzyskano z przeprowadzanych corocznie badań ankietowych obejmujących wybraną grupę jednostek RSP. Aby umożliwić zobrazowanie przemian, w części analizy posłużono się również wynikami badań z okresu przedakcesyjnego.

W 2004 roku w badaniach ankietowych uczestniczyło 46 spółdzielni rozmieszczonych na terenie całego kraju. Były one częścią losowo dobranej próby 100 RSP z roku 1980. Pozostała część tych jednostek, w wyniku pogorszenia koniunktury, uległa likwidacji. W 2005 roku podjęto więc decyzję o poszerzeniu badanej zbiorowości o osiem nowych spółdzielni, dobranych losowo spośród 118 RSP biorących udział w rankingu spółdzielni w 2004 roku [Guzewicz i inni 2006]. W badanych jednostkach, podobnie jak w całej zbiorowości RSP w dalszym ciągu trwał jednak proces likwidacji, w wyniku którego w latach 2005-2008 z nowej zbiorowości 54 spółdzielni ubyło sześć jednostek. Sytuacja ta wymusiła ograniczenie w okresie 2005-2008 analiz do panelu 48 RSP. Prezentowane dane mogą zatem nieznacznie odbiegać od zamieszczonych w poprzednich publikacjach.

Dla celów analizy zbiorowość RSP poddano grupowaniu pod kątem wielkości ekonomicznej gospodarstw wyrażanej w europejskich jednostkach – ESU¹ (tabela 1). Wskaźnik ten charakteryzuje się znaczną przydatnością w porównywaniu gospodarstw o różnych typach produkcyjnych [Józwiak 2005]. Wielkości ESU dla danej spółdzielni były sumą iloczynów rozmiarów prowadzonych działalności i współczynników standardowej nadwyżki bezpośredniej (SGM). Wielkość zastosowanych współczynników SGM² „2004” była zależna od makroregionu, w którym dana spółdzielnia prowadziła działalność rolniczą [Ziętek 2008].

¹ ESU – Europejska jednostka wielkości (European Size Unit).

² SGM – Standardowa nadwyżka bezpośrednia (Standard Gross Margin).

Tabela 1

Badane RSP według wielkości ekonomicznej (średnie z lat 2005-2008)

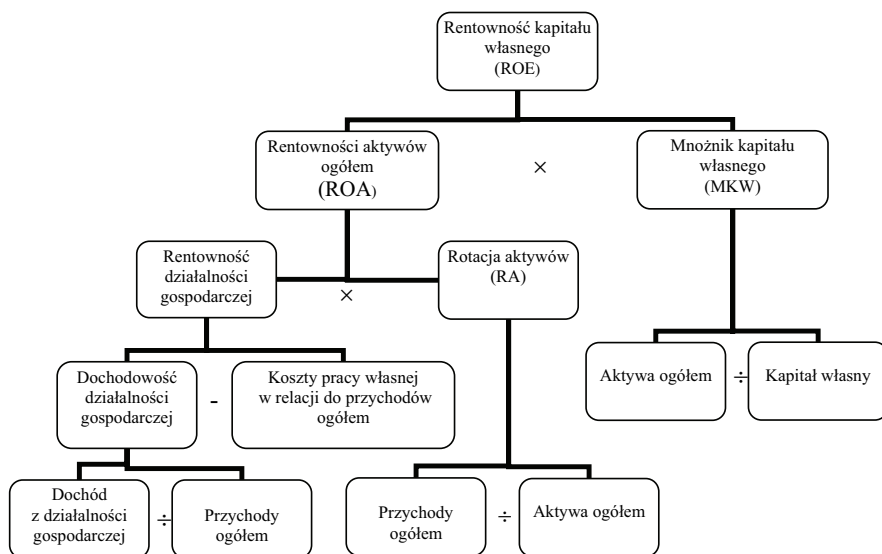
Kryterium podziału	Struktura badanych spółdzielni	Średnio w latach 2005-2008		
		Obszar (ha)	Zatrudnienie na 1 RSP	Wielkość ekonomiczna (ESU)
Małe i średnie, poniżej 100 ESU	16	227	13,1	54
Duże, 100-250 ESU	17	417	21,3	148
Bardzo duże, powyżej 250 ESU	15	634	28,6	323
Łącznie RSP	48	422	20,9	171

Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

Dla oceny sytuacji finansowej oraz zobrazowania zależności pomiędzy poziomem przychodów i kosztów wykorzystano zmodyfikowany schemat obliczania i analizowania rentowności kapitału własnego według Du Ponta (schemat 1). Modyfikacja polega w głównej mierze na wyodrębnieniu spośród wielu prezentowanych wskaźników poziomu kosztów pracy własnej spółdzielców w stosunku do osiągniętych przychodów. Jest to dla oceny gospodarstw spółdzielczych bardzo ważne, ponieważ wysokość opłaty pracy własnej członków jest jak wiadomo dowolnie przez nich samych kształtowana.

Schemat 1

Zmodyfikowany schemat analizy Du Ponta



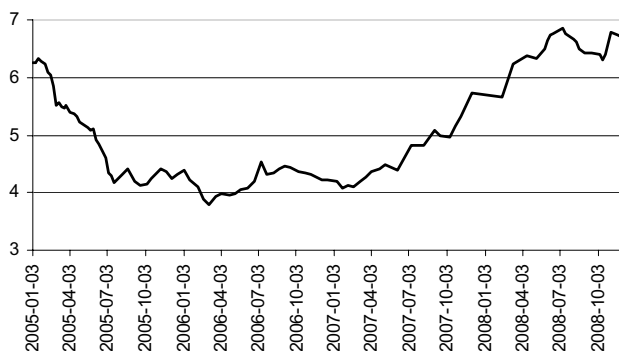
Źródło: opracowano na podstawie [Guzewicz i inni 2007; Nieć 1999].

Model analizy piramidalnej można uznać za analizę wielowskaźnikową, gdyż oparty został na dekompozycji rentowności kapitału własnego (ROE), który przyjęto za jeden z ważniejszych wskaźników opisujących ekonomiczną sprawność działania [Żemigala 2007].

Ponieważ analiza ta ma charakter podsumowujący pewien okres badań, tj. od wstąpienia Polski do UE, postanowiono poddać również analizie tempo powiększania wartości poszczególnych RSP. W tym celu rentowność kapitału własnego odniesiono do jego kosztu, obrazując tym samym postęp w powiększaniu majątku spółdzielni. W literaturze koszt kapitału własnego traktuje się zwykle jako stawkę procentową wyrażającą minimalną rentowność, za jaką inwestorzy są gotowi zaangażować swój kapitał w dane przedsiębiorstwo, aby osiągnąć z niego oczekiwane korzyści [Kufel 1992]. W przypadku spółdzielni, której właścicielami są członkowie świadczący na jej rzecz pracę, bardziej trafną definicją wydaje się określenie go jako granicznej stopy zwrotu niezbędnej do zachowania wartości podmiotu gospodarczego dla jego właścicieli [Czekała 1999]. Zgodnie z tymi definicjami koszt kapitału własnego szacuje się zwykle jako możliwą do osiągnięcia stopę zwrotu z instrumentów wolnych od ryzyka inwestycyjnego powiększoną o oszacowaną stopę premii za ryzyko inwestycyjne.

Wykres 1

Rentowność 52 tygodniowych bonów skarbowych (%)
na przestrzeni lat 2005-2008



Źródło: <http://www.bankier.pl/inwestowanie/notowania/macro/dane.html?page=5&id=74>.

W przypadku analizy rolniczych spółdzielni postanowiono jednak ograniczyć koszt zaangażowanego kapitału jedynie do poziomu zwrotu z 52 tygodniowych obligacji skarbowych będącej odzwierciedleniem stopy wolnej od ryzyka inwestycyjnego (wykres 1). Uznano bowiem, iż wspomniane specyficzne cechy funkcjonowania RSP, choć trudne do kwantyfikacji z pewnością prze-

wyższają wartość premii za ryzyko spółdzielców. Jako dobry przykład można tu wymienić chociażby gwarancje zatrudnienia.

W przeprowadzonej analizie założono, iż jeżeli rentowność kapitału własnego danej spółdzielni pokrywa przynajmniej w 90% jego koszt w danym okresie czasu, to pomnaża ona swoją wartość w tempie, które powinno zadowalać jej członków. W innym wypadku natomiast dochodzi w RSP do utraty wartości właścicielskiej.

Pomiaru efektywności technicznej w analizowanych RSP dokonano przy pomocy nieparametrycznej metody DEA³, określanej również mianem analizy obwiedni danych lub analizy granicznej danych. Metoda ta, w przeciwieństwie do metody parametrycznej, nie wymaga założenia *a priori* postaci poszukiwanej granicy efektywności, jest ona bowiem wyznaczana w trakcie analizy.

Założenia metody DEA można zobrazować za pomocą wzoru:

$$F(\mu, v) = \frac{\sum_{r=1}^s \mu_r E_r}{\sum_{i=1}^m v_i N_i} \rightarrow \max$$

Gdzie:

s – liczba efektów uzyskiwanych przez dany obiekt,
m – liczba nakładów ponoszonych przez dany obiekt,
 μ_r – wagi dotyczące poszczególnych efektów,
 v_i – wagi dotyczące poszczególnych nakładów,
E – efekt,
N – nakład.

W równaniu tym optymalizowane są współczynniki μ_r i v_i będące wagami odpowiednio dla empirycznych wartości efektów oraz nakładów. Zatem równanie ustala możliwość maksymalnej redukcji realnych nakładów lub określenia ich na takim poziomie, aby otrzymać wyznaczone efekty [Coeli 2005]. Metoda ta była już wielokrotnie wykorzystywana do oceny efektywności w rolnictwie. Stosowano ją między innymi przy ocenie gospodarstw w Saksonii, określaniu technicznej efektywności małych gospodarstw w centralnej Etiopii, produktywności gospodarstw zbożowych w Mongolii, ocenie efektywności różnych grup gospodarstw w Brandenburgii [Świtłyk, 1999]. Metoda ta była również szeroko wykorzystywana do oceny efektywności przedsiębiorstw rolnych powstałych na bazie majątku WRSP [Kulawik 2008].

Aby dokonać szerszej oceny, nie tylko z perspektywy nakładów i efektów jednego roku, a całego okresu od 2005 do 2008 roku, ze gromadzonych danych

³ DEA – Data Envelopment Analysis.

utworzono szereg czasowy. Następnie uśrednione wartości nakładów i efektów z tego okresu dla każdej rolniczej spółdzielni określonej jako DMU⁴ poddano analizie efektywności technicznej, która była syntetyczną miarą omówionych wag. Jednostki w pełni efektywne, czyli te, które posiadały optymalny stosunek nakładów do efektów w przeciągu ostatnich czterech lat, tworzyły punkty odniesienia. Odległość od tego obszaru pozostałych jednostek określanych jako nieefektywne mogła kształtować się w przedziale od 0 do 0,99.

W przeprowadzonej analizie posłużono się modelem zorientowanym na nakłady o nazwie CCR⁵. Pozwolił on oszacować, o ile spółdzielnie mogły ograniczyć nakłady, uzyskując taką samą ilość efektu przy stałym oddziaływaniu skali prowadzonej działalności. Wyznaczono również efektywność techniczną analizowanych jednostek przy pomocy modelu BCC⁶, który w odróżnieniu od poprzedniego, określał możliwość redukcji nakładów bez zmniejszenia efektu przy uwzględnieniu zmiennych efektów skali. Określenie poziomów stosunku współczynników z modeli o zmiennych oraz stałych efektach skali, dawało podstawę do oceny rozmiarów prowadzonej działalności gospodarczej danej DMU. Zmienne do konstrukcji modeli określono w następujący sposób:

- Efekt – przychody z działalności operacyjnej skorygowane o zysk lub stratę ze zbycia niefinansowych aktywów trwałych.
- Nakłady:
 - x_1' – powierzchnia użytków rolnych jako wkłady członkowskie, grunty własne oraz dzierżawione będące w użytkowaniu RSP wyrażone w ha fizycznych
 - x_2' – nakłady pracy – ilość pełnozatrudnionych
 - x_3' – wartość środków trwałych (w tys. PLN)
 - x_4' – poniesione koszty tytułem zużycia materiałów i energii (w tys. PLN).

Uzyskane wyniki efektywności technicznej połączone z wynikami finansowymi poszczególnych spółdzielni, wykorzystując metodę portfelową. Tym sposobem stworzono macierz korelacji pomiędzy efektywnością techniczną a finansową. Do najbardziej rozpowszechnionych przykładów metod portfelowych należy macierz BCG⁷ udziału w rynku. Przy jej zastosowaniu otrzymano cztery tzw. strategiczne obszary biznesowe, obrazujące sytuację

⁴ DMU – (Decision Making Unit) jednostka decyzyjna.

⁵ CCR – skrót od nazwisk autorów pierwszej aplikacji DEA (Charnes, Cooper, Rhodes).

⁶ BCC – skrót od nazwisk autorów drugiej aplikacji DEA (Banker, Charnes, Cooper).

⁷ BCG – macierz korelacji pomiędzy efektywnością techniczną a finansową stworzona przez Boston Consulting Grup.

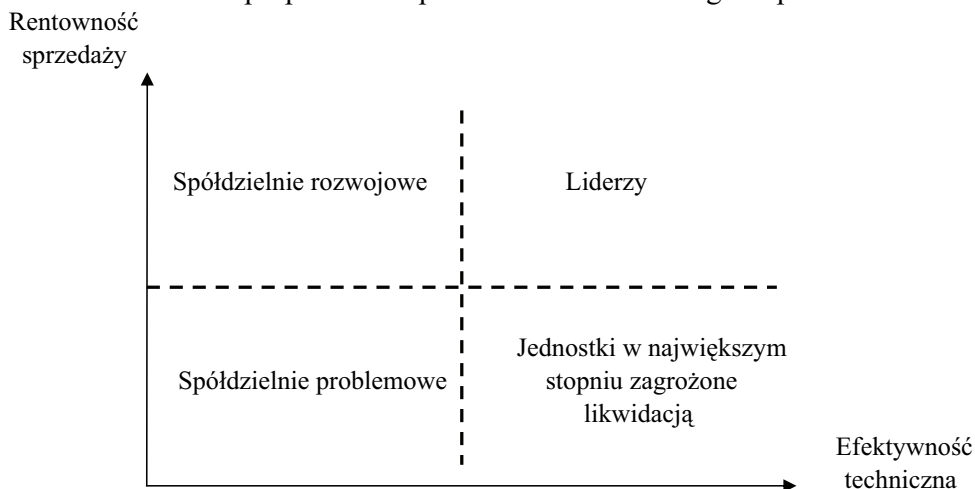
jednostek na poziomie efektywności technicznej i rentowności. Na potrzeby analizy RSP macierz tę poddano pewnej modyfikacji polegającej na utożsamieniu obszaru, w jakim znalazła się dana jednostka, z ryzykiem jej likwidacji w najbliższej przyszłości (schemat 2).

Spółdzielnie produkcyjne w obszarze określanym mianem „Liderów” to przykład znakomitego zarządzania, zarówno jeżeli chodzi o strategię finansową, jak i poziom produktywności. Do grupy tej zaliczano jedynie DMU osiągające dodatnią rentowność majątku własnego oraz z poziomem efektywności mieszczącym się w przedziale od 0,98 do 1.

Spółdzielnie rozwojowe to potencjalni kandydaci do poprawy efektywności, a tym samym uzyskiwania jeszcze lepszych wyników finansowych. Spółdzielnie z tej zbiorowości miały stabilną sytuację finansową, stwierdzono w nich jednak możliwości zredukowania ponoszonych nakładów (efektywność techniczna poniżej 0,98).

Schemat 2

Strategiczne obszary decyzyjne wyznaczone na podstawie analizy portfelowej zaproponowane przez Boston Consulting Grup



Źródło: opracowano na podstawie [Guzewicz i inni 2007; Zalewska 2005].

W kolejnym obszarze lokowane były spółdzielnie z problemami finansowymi, które ponadto wykazywały się nieefektywnością prowadzonej działalności. Podstawowa różnica między tą grupą a zbiorowością spółdzielni rozwojowych polega na tym, iż aby utrzymać się na rynku, jednostki te muszą podjąć kroki w kierunku poprawy efektywności.

W najtrudniejszej sytuacji znalazły się spółdzielnie zagrożone likwidacją. Były one nierentowne mając zarazem optymalne z punktu widzenia modelu relacje nakładów i efektów.

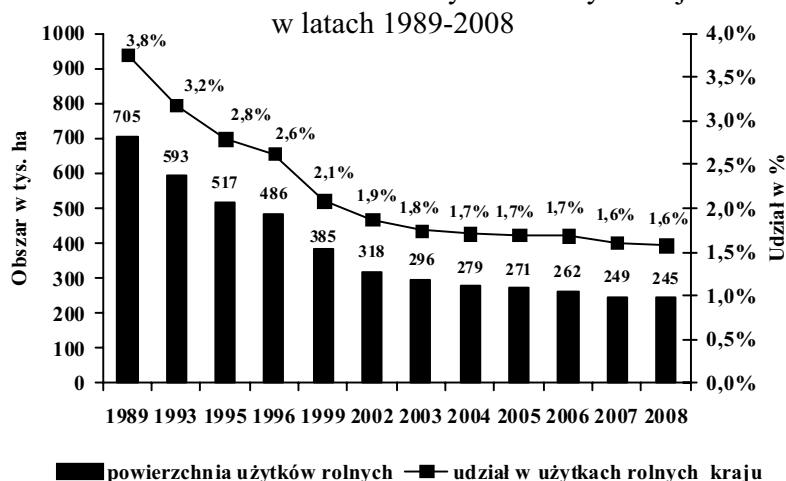
2. Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w zbiorowości spółdzielni produkcji rolnej

Od początku przemian rynkowych w Polsce, tj. od 1989 roku, postępowało ograniczanie wielkości i rozmiarów produkcji prowadzonej przez spółdzielnie produkcji rolnej (SPR). Sytuacja ta była wynikiem obniżania się potencjału wytwórczego tych jednostek, spowodowanego głównie ograniczeniami zasobów jednego z podstawowych czynników produkcji w rolnictwie jakim jest ziemia (wykres 2).

Zmniejszanie powierzchni użytków rolnych spółdzielni produkcji rolnej w latach dziewięćdziesiątych było głównie spowodowane procesem masowej ich likwidacji. W efekcie do 2000 roku powierzchnia ta zmalała o ponad połowę. Począwszy od 2001 roku skala ograniczania obszaru użytków w tej formie własności znacząco zmalała. Pomimo ogólnej poprawy sytuacji w rolnictwie w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, w dalszym ciągu jednak widoczny jest trend zmniejszania tego czynnika produkcji, zarówno w ujęciu ilościowym, jak i udziału w użytkach rolnych kraju.

Wykres 2

Obszar użytków rolnych będących w posiadaniu spółdzielni produkcji rolnej w Polsce oraz ich udział w użytkach rolnych kraju



Źródło: opracowano na podstawie [Guzewicz i inni 2007; Krawiecka 2009].

Spółdzielnie produkcji rolnej pod koniec 2008 roku pozostawały podstawowym miejscem pracy dla około 13,2 tys. swoich członków (spadek o 17% w stosunku do 2005 r.). Członkowie w zdecydowanej większości (93%) zatrudnieni byli przy produkcji rolnej oraz świadczeniu usług. Wśród pozostałych rodzajów działalności spółdzielni największy odsetek zatrudnionych (6%) angażowała działalność przetwórcza. Znikomą ilość zatrudnionych obserwowano w działalności handlowej i budowlanej [Zaręba 2009].

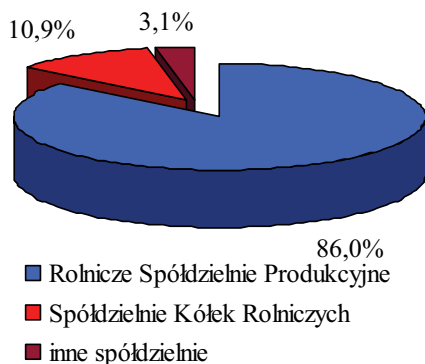
SPR nie stanowiły i nie stanowią jednorodnej zbiorowości, choć cechą wspólną łączącą niegdyś wszystkie spółdzielnie produkcji rolniczej jest fakt prowadzenia działalności rolniczej jako dominującej formy aktywności. W wyniku przemian gospodarczych oraz długiego okresu dekonunktury w rolnictwie wiele jednostek zmuszonych zostało w znaczący sposób ograniczyć swoją działalność w tym produkcję rolą. Dalej do zbiorowości tej zwykle zalicza się następujące podmioty [GUS 1993]:

- Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne – RSP,
- Spółdzielnie Kółek Rolniczych – SKR⁸,
- Inne spółdzielnie o przeważającej działalności rolniczej⁹.

Aby określić rzeczywistą skalę produkcji rolniczej, w wyodrębnionych grupach SPR, posłużono się analizą struktury pozytywnie rozpatrzonych wniosków o płatności bezpośrednie, jaką spółdzielnie te złożyły w ARiMR w 2007 roku.

Wykres 3

Struktura spółdzielni produkcji rolniczej w Polsce korzystających w 2007 roku z dopłat bezpośrednich



Źródło: [Adamski 2008] na podstawie danych ARiMR.

⁸ Grupa ta zawiera spółdzielcze gospodarstw rolne – kółek rolniczych.

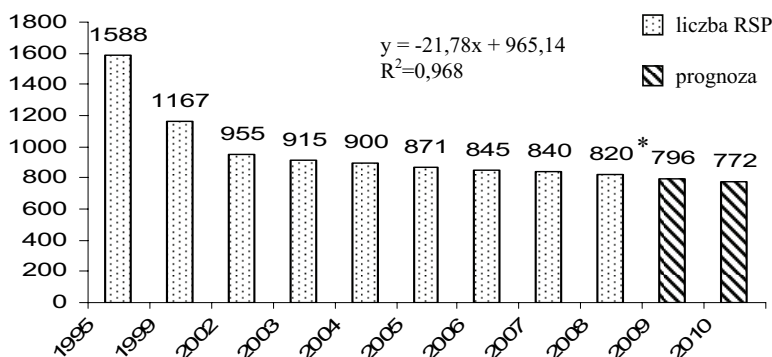
⁹ Grupa ta zawiera spółdzielcze gospodarstwa innych pionów np. GS.

Jak wynika z wykresu 3, RSP dominowały w zbiorowości SPR pod względem ilości jednostek ubiegających się o dopłaty bezpośrednie. Spółdzielnie Kółek Rolniczych, wraz z innymi złożyły jedynie 14% wszystkich wniosków. O posiadanej powierzchni użytków rolnych, a przez to pośrednio o wielkości produkcji rolniczej, można wnioskować analizując wielkości wsparcia uzyskanego przez spółdzielnie wyodrębnionych grup. W takim zestawieniu przewaga rolniczych spółdzielni produkcyjnych okazała się być jeszcze większa. Średnia wielkość wsparcia przypadająca na jedną RSP kształtowała się bowiem na poziomie około 200 tys. zł, co było wartością czterokrotnie wyższą niż w pozostałych spółdzielniach produkcji rolnej. Można zatem wnioskować, iż rolnicze spółdzielnie produkcyjne stanowiły przeważającą część zbiorowości SPR ukierunkowanych na działalność rolniczą.

Liczba RSP, podobnie jak cała zbiorowość spółdzielni produkcji rolnej, również ulegała zmniejszeniu. W okresie analizowanych 4 lat procesowi likwidacji uległo 80 jednostek rolniczych spółdzielni produkcyjnych (wykres 4). Tak więc, integracja Polski z Unią Europejską nie zatrzymała procesu ubytku RSP, to jednak wyraźnie ograniczyła jego skalę. Przed akcesją Polski do Unii (lata 1995-2004) liczebność spółdzielni zmniejszała się w tempie około 5% rocznie, natomiast po 2004 w tempie dwukrotnie niższym, tj. 2,5% rocznie. Jeżeli tendencja z lat 2004-2008 będzie się utrzymywać na podobnym poziomie w przyszłości, to można się spodziewać, iż w 2010 roku liczba RSP nie przekroczy 772 jednostek. Wskazuje na to zarówno prognoza średniej harmonicznej, jak i liniowa funkcja trendu przedstawiona na wykresie. Szczegółowa identyfikacja przyczyn występującego zjawiska likwidacji RSP stała się przedmiotem analiz prezentowanych w kolejnych rozdziałach pracy.

Wykres 4

Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w latach 1995-2008 i prognoza na rok 2010



*stan na lipiec 2008

Źródło: opracowano na podstawie [Boguta 2006, 2008].

3. Praca i ziemia jako podstawowe czynniki produkcji

Zatrudnienie

Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne od początku lat dziewięćdziesiątych, a więc w okresie intensywnych przekształceń własnościowych w Polsce, charakteryzowały się zbyt wysokim poziomem zatrudnienia w stosunku do pozostałych grup gospodarstw wielkoobszarowych. Był to efekt bardzo małej elastyczności czynnika pracy w spółdzielniach, bowiem musiały one zapewnić miejsce pracy wszystkim swoim członkom. Stało się to wówczas bardzo trudne, gdyż wysokie koszty pozyskania kapitału przy niskiej dochodowości prowadzonej działalności gospodarczej praktycznie uniemożliwiały szybkie powiększenie skali produkcji rolniczej tak, aby w pełni efektywnie wykorzystać nadwyżki zasobów pracy. Początkowo dobrym rozwiązaniem na alokację siły roboczej okazało się rozwijanie przez spółdzielnie dodatkowej działalności pozarolniczej. Jednak w dłuższej perspektywie czasowej wobec intensywnego upowszechniania praco-oszczędnych technik stało się ono niewystarczające. W związku z tym RSP zmuszone były rozpocząć proces ograniczania zatrudnienia, by poprawić ekonomiczną efektywność prowadzonej działalności gospodarczej (tabela 2).

W pierwszej kolejności redukcje zatrudnienia dotknęły głównie pracowników nie będących członkami spółdzielni. Redukcja zatrudnienia członków przebiegała znacznie wolniej, głównie jako wynik ich przechodzenia na emeryturę lub rentę.

Tabela 2

Przeciętne zatrudnienie w badanych RSP w latach 1995-2008
(osoby pełnozatrudnione na 100 ha UR)

Wyszczególnienie	Lata							
	1995	1998	2000	2004	2005	2006	2007	2008
Działalność rolnicza	7,3	5,8	5,1	4,0	4,5	4,4	4,3	4,3
Działalność pozarolnicza	3,3	4,1	3,9	2,5	1,3	1,3	1,2	1,0
w tym przetwórstwo	0,7	0,7	0,6	0,5	0,3	0,3	0,3	0,3
Razem	10,6	9,9	9,0	6,5	5,8	5,7	5,5	5,3

Źródło: badania własne.

W latach 1995-2004 ograniczanie zatrudnienia w analizowanej próbie postępowało w dość znacznym tempie, średniorocznie osiągającym poziom 4,3%. W latach 2005-2008 proces ten uległ spowolnieniu, gdyż spółdzielnie zmniejszyły zatrudnienie średnioroczne o około 3%. Z pewnością obok poczynionych w tym okresie znacznych nakładów inwestycyjnych substytuujących pracę kapitałem, spadek zatrudnienia powiązany był również z otwarciem rynków niektórych krajów piętnastki na napływ siły roboczej z Polski oraz z intensywnym przyrostem nowych miejsc pracy w rozwijającej się polskiej gospodarce.

Największy spadek zatrudnienia nastąpił w spółdzielniach o działalności pozarolniczej, co poniekąd potwierdza tezę o odgrywaniu przez nie roli bufora w procesie redukcji zasobów pracy.

W latach 2007-2008 zaobserwowano pewną stabilizację zatrudnienia w działalności rolniczej RSP. Mogło to być efektem rozwijania w spółdzielniach produkcji zwierzęcej, dla której pierwsze lata członkostwa Polski w UE przyniosły korzystne warunki ekonomiczne. Postępujący regres, zwłaszcza w ostatnim 2008 roku, wykazywało natomiast zatrudnienie w działalności pozarolniczej. Kolejny raz zdaje się potwierdzać teza, iż rozwijane przed 2004 rokiem działalności pozarolnicze stworzyły miejsca pracy dla nadmiaru siły roboczej w RSP. Pod tym względem należałoby tu jednak wydzielić z działalności nierolniczych prowadzonych przez spółdzielnie działalność przetwórczą, w której na przestrzeni ostatnich 3 lat nie obserwowano znaczących ruchów kadrowych, co z pewnością świadczy o osiągnięciu w tej gałęzi zadowalającej efektywności.

Jedynie 23% spółdzielni wykazywało w latach 2007-2008 potrzebę ograniczenia zatrudnienia. Na przestrzeni lat 2005-2006 redukcję zatrudnienia zapowiadała średnio co 4 spółdzielnia. W ostatnich dwóch latach wystąpiło zatem niewielkie ograniczenie planowanych zwolnień (na poziomie 2 p.p.) w stosunku do dwóch lat wcześniejszych. Zdecydowanym zmianom uległa natomiast skala planowanych redukcji. Podczas gdy w latach 2005-2006 kształtowała się ona na przeciętnym poziomie 6-7 osób, to w okresie 2007-2008 planowane zwolnienia miały dotyczyć przeciętnie 1 do 2 osób. Tak ostrożne ruchy kadrowe z pewnością były spowodowane zmniejszeniem się podaży odpowiednio wykwalifikowanych pracowników na rynku lokalnym. W 2008 roku spółdzielnie nieznacznie zredukowały również plany odnośnie potrzeb zwiększania dotychczasowego zatrudnienia. Udział jednostek, w których poziom zatrudnienia określano jako niewystarczający spadł o 3 p.p. i kształtował się na poziomie 7%.

W latach 2005-2007 w badanej grupie RSP obserwowano rosnące nakłady pracy najemnej. Udział pracowników najemnych w strukturze zatrudnienia zwiększał się, osiągając w kolejnych latach: 5,4% (2005 r.), 7,5% (2006 r.), 8,4% (2007 r.). W 2008 roku udział ten zatrzymał się na poziomie 8,3%. Był to z pewnością efekt zapoczątkowanego w tym roku spowolnienia gospodarczego. Spółdzielnie bowiem powiększały nakłady pracy najemnej, lokując je w głównej mierze w działalności pozarolniczej.

Konieczność racjonalnego wykorzystania pracy w warunkach braku możliwości radykalnej zmiany struktury i liczby zatrudnionych członków wymaga od zarządów spółdzielni poszukiwania rozwiązań pozwalających w sposób optymalny wykorzystywać wszystkie czynniki produkcji. W analizowanych latach 2005-2008 coraz wyraźniej widać dążenia spółdzielni do takiej racjonalizacji. Proces ten jest zjawiskiem zróżnicowanym i zależy od lokalnych uwarunkowań funkcjonowania spółdzielni. Niemożliwe jest zatem sprowadzenie go do jednego schematu. Z pewnością jednak szansę większej stabilizacji dla spółdzielni, jak również większej ich konkurencyjności, stwarza możliwość organizowania przez nie grup producentów [Adamski i inni 2009].

Wielokrotnie wspomniano już w przeprowadzanych analizach, iż bardzo korzystne z punktu widzenia przyspieszania procesów dostosowawczych byłoby objęcie członków spółdzielni instrumentami dającymi możliwość skrócenia okresu pracy poprzez renty strukturalne. Stałyby się one skutecznym bodźcem mobilności podstawowego czynnika produkcji, jakim jest praca. Ułatwiłyby także pozyskanie nowych pracowników o specjalistycznej wiedzy, co w konsekwencji pozwoliłoby na elastyczny dobór kierunku produkcji, technologii i technik wytwarzania. Czynniki liczby, wiedzy i umiejętności zatrudnionych członków przestałyby być jednym z elementów ograniczających rozwój, a tym samym optymalizację efektywności gospodarczej w badanych spółdzielniach [Guzewicz i inni 2007].

Do tej pory czynnik pracy, wykazywany obok niektórych skodyfikowanych zasad spółdzielczych, dotyczących między innymi przyjmowania i wykluczania członków, podziału nadwyżki finansowej, wycofywania wkładów organizacji oraz zarządzania, uważany był za główny przejaw słabości tych jednostek [Mierzwa 2005]. W przyszłości kapitał ludzki może się jednak okazać najcenniejszym składnikiem majątku, jakim spółdzielnie dysponują [Brodziński 2009]. Zapewnia im on bowiem przewagę nad gospodarstwami opartymi o najemną siłę roboczą, które w wypadku wystąpienia załamania podaży pracy mogą się okazać zmuszone do ograniczania prowadzonej produkcji.

Ziemia

Badaną zbiorowość spółdzielni pod względem skali zasobów ziemi bez wątplenia należy zaliczyć do gospodarstw wielkoobszarowych. W przeszło 96% badanej zbiorowości prowadzona była działalność rolnicza na powierzchni przekraczającej 100 ha użytków rolnych. W RSP, podobnie jak w przypadku zasobów pracy, struktura zasobów ziemi również odbiega od tej powszechnie znanej w innych grupach gospodarstw. Otóż obok gruntów stanowiących własność spółdzielni, użytkowane są także grunty będące własnością jej członków (tzw. wkłady członkowskie). Dodatkowo gospodarstwa spółdzielcze, podobnie jak inne grupy gospodarstw, użytkują również ziemię jako posiadacze zależni. Grunty dzierżawione przez spółdzielnie w przeważającej mierze są własnością Agencji Nieruchomości Rolnych (ANR), pozostałe dzierżawy pochodzą głównie od osób prywatnych.

Rok 2008 był kolejnym, w którym spółdzielnie ograniczały powierzchnię posiadanej ziemi. Należy jednak zauważyć, iż tempo ubywania gruntów w RSP począwszy od 2006 roku wyraźnie słabnie. Analizując pod tym kątem strukturę własności widać, iż ograniczenia dotyczyły zarówno gruntów własnych, jak i dzierżawionych. Przy czym średnią powierzchnię gruntów własnych i wkładów członkowskich w ciągu ostatnich 4 lat systematycznie zmniejszano. Grunty dzierżawione po ograniczeniu powierzchni w 2006 roku utrzymywane były na stałym poziomie (tabela 3).

Tabela 3

Powierzchnia ogólna oraz źródła pochodzenia gruntów w badanych RSP
w latach 1995-2008 (w ha na 1 RSP – stan na 31 XII)

Wyszczególnienie	Lata							
	1995	1998	2000	2004	2005	2006	2007	2008
Powierzchnia ogółem	454	422	441	445	440	422	415	410
z tego: dzierżawa	74	69	90	83	80	69	69	69
wkłady członk.	90	67	76	91	100	96	96	92
ziemia własna	290	286	275	271	260	257	250	249

Źródło: badania własne.

W 2008 roku obrót ziemią nie był w badanej zbiorowości zjawiskiem rzadkim, gdyż dotyczył przeszło 60% spółdzielni, jednak w stosunku do roku poprzedniego wyraźnie zmalał (spadek o 10 p.p.). Szczegółowe analizy wykaza-

ły również znaczące zmniejszenie jego skali. W ostatnim roku badawczym 12% ogółu zbiorowości powiększyło posiadany obszar (średnio o 10 ha), zaś co druga spółdzielnia zadeklarowała jego zmniejszenie (średnio o 12 ha).

Pozbywanie się przez spółdzielnie gruntów własnych związane było z jednej strony z racjonalizacją gospodarki gruntami (rezygnacja z gruntów niskiej jakości lub daleko położonych o wysokich kosztach produkcji), z drugiej zaś strony, w wielu przypadkach podyktowane było względami finansowymi. Brak środków na bieżącą działalność oraz niska dochodowość prowadzonych działalności gospodarczych sprawiały, że część spółdzielni traktowała sprzedaż ziemi jako konieczność w celu pozyskania gotówki.

Analizy prowadzone w latach poprzednich jednoznacznie wskazywały, że proces ograniczania posiadanej powierzchni gruntów będzie kontynuowany i jego dynamiczny charakter będzie utrzymany w przyszłości. Potwierdzają to deklaracje od co drugiej z ankietowanych spółdzielni, odnośnie zamierzeń dokonania zmian obszaru posiadanych gruntów (niespełna co trzecia z nich planowała powiększenie zasobów ziemi). Z wieloletniej praktyki wynika, iż szacunki te mają zwykle zaniżony charakter. Dlatego jest prawdopodobne, że w perspektywie najbliższych dwóch lat, zjawisko to może dotyczyć znacząco większej zbiorowości.

Ograniczenie zasobu użytków rolnych, miałyby według zapowiedzi spółdzielców, dotyczyć gruntów własnych. W dalszej kolejności byłby to wynik wycofywania wkładów przez dotychczasowych członków spółdzielni. W badanej zbiorowości nie wykazywano planów rezygnacji z dzierżaw gruntów od ANR, natomiast zakończenie dzierżaw od innych właścicieli miało mieć charakter incydentalny. Ta pewnego rodzaju stabilizacja arealu ziemi dzierżawionej może być efektem podjęcia przez spółdzielnie zobowiązań wieloletnich w związku z pobieraniem przez nie wsparcia z tytułu ONW¹⁰ oraz udziału w programie rolnośrodowiskowym¹¹. Korzystanie ze wsparcia wymusiło na RSP zawieranie z właścicielami dzierżawionych gruntów umów wieloletnich, które były warunkiem formalnym stawianym przez ARiMR. Należy jednak przypuszczać, iż rosnące ceny ziemi będą powodowały dalszy wzrost czynszów dzierżawnych, co może przyczynić się w przyszłości do rezygnacji z części dzierżawionych gruntów.

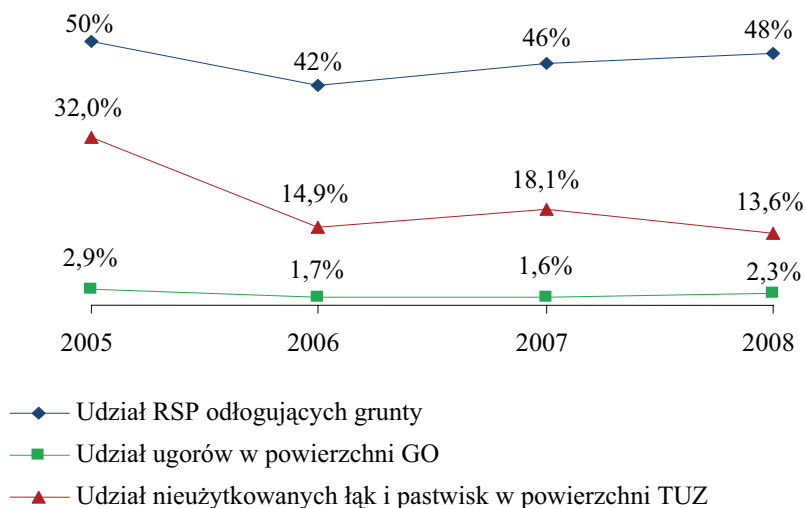
¹⁰ Wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania.

¹¹ Działanie obejmuje 9 pakietów rolnośrodowiskowych. W ramach każdego pakietu znajdują się warianty rolnośrodowiskowe, które zawierają zestawy zadań wykraczających poza obowiązujące podstawowe wymagania, i które nie pokrywają się z innymi instrumentami Wspólnej Polityki Rolnej (WPR).

W latach 2005-2008, zjawisko ograniczania zasobów ziemi, w odróżnieniu do wcześniejszego okresu, nie spowodowało poprawy jakości posiadanych przez spółdzielnie gruntów. Wskaźnik bonitacji użytków rolnych, używany w poprzednich analizach, do oceny przydatności rolniczej gruntów RSP, nie uległ zmianie i wynosił 0,98.

Wzmożony obrót ziemią w okresie przed i poakcesyjnym w pewnym stopniu korzystnie przyczynił się do zmian w zakresie obniżenia udziału gruntów odłogowanych. Jednakże w dalszym ciągu, pomimo pewnych fluktuacji, prawie połowa badanych spółdzielni odłogowała grunty. Przy czym udział odłogów w ogólnej powierzchni użytków rolnych obniżył się. W stosunku do roku 2005 udział ugorów w powierzchni gruntów ornych spadł w ostatnim roku badań o 0,6 p.p. W tym samym okresie udział nie-użytkowanych łąk i pastwisk obniżył się o 18,4 p.p. Z przeprowadzonej analizy wynika, że w tej dziedzinie pozostaje jeszcze wiele do nadrobienia, szczególnie w zakresie zagospodarowania trwałych użytków zielonych. Wydaje się bowiem, iż jest to kolejna z luk dotycząca poprawy efektywności gospodarowania (wykres 5).

Wykres 5
Rolnicze spółdzielnie odłogujące grunty oraz ich udział w użytkach rolnych (%) w latach 2005-2008



Źródło: badania własne.

Zjawisko odłogowania gruntów, jak i nie w pełni efektywnego ich wykorzystania, jest również związane z brakiem odpowiednich regulacji stosunków wodnych. Problem ten w prowadzonych analizach jest rokrocznie przywoływany, a w perspektywie ostatnich kilku lat, nabiera szczególnego znaczenia wobec coraz częstszych zmian pogodowych oraz występowania klęsk suszy na przemian z intensywnymi i gwałtownymi opadami deszczu. W niektórych przypadkach racjonalne staje się nie tylko osuszanie, ale również nawadnianie posiadanych upraw. Ogromne koszty inwestycji oraz ich planowany zasięg czynią to przedsięwzięcie niemożliwym ze względu na sytuację finansową spółdzielni. Jedynie przy zaangażowaniu władz samorządowych oraz znacznym wsparciu finansowym państwa, RSP mogłyby pozwolić sobie na realizację tak kapitałochłonnych inwestycji. W 2008 roku ponad 15% użytkowanych przez spółdzielnie gruntów wymagało melioracji, zaś pośród gruntów zmeliorowanych – stanowiących niespełna 51% ogółu gruntów – renowacji wymagał co szósty hektar.

W badanej zbiorowości spółdzielni z roku na rok coraz bardziej widoczne stają się działania zmierzające do poprawy bilansu wody, między innymi poprzez przestrzeganie odpowiednich terminów zabiegów agrotechnicznych oraz utrzymywanie okrywy roślinnej na gruntach ornych w okresie zimowym. Działania te w głównej mierze determinowane są udziałem jednostek w programie rolnośrodowiskowym. W 2008 roku 18 z 48 badanych spółdzielni realizowały przedsięwzięcia rolnośrodowiskowe. Zdecydowanie największą popularnością cieszy się pakiet „ochrona gleb i wód”. Niektóre spółdzielnie realizują również założenia pakietu rolnictwa zrównoważonego.

4. Majątek spółdzielni i źródła jego finansowania

Główną determinantą sprawnego funkcjonowania jednostki, jest zdolność optymalnego dostosowania aktywów oraz wielkości zatrudnienia do potrzeb konkretnego kierunku produkcji, przy uwzględnieniu skali prowadzonej działalności. Zatem wielkość majątku wykorzystywanego w procesie produkcyjnym, jego struktura oraz źródła finansowania stają się kluczowymi elementami wpływającymi na sprawność ekonomiczną spółdzielni oraz bezpośrednio rzutującymi na jej efektywność. W latach 2005-2008 nie stwierdzono w badanej zbiorowości przypadków korzystania z leasingu operacyjnego odnośnie wykorzystywanych składników majątku, stąd wszystkie jego składniki, wyłączając dzierżawione grunty, stanowiły własność RSP.

Średnia wartość posiadanych przez spółdzielnie aktywów netto w przeciągu 4 lat od akcesji Polski do UE niezmiennie rosła. W 2008 roku wynosiła

ponad 2,9 miliona zł. Odnosząc tę wartość do roku poprzedniego, uzyskano wzrost w wysokości 4%. Bez wątplenia te dodatnie zmiany wartości majątku, w analizowanej zbiorowości RSP, są zjawiskiem zdecydowanie pozytywnym z punktu widzenia rozwoju działalności gospodarczej.

W strukturze składników bilansu RSP stwierdzono w 2008 roku, tak jak i w roku wcześniejszym, powiększenie udziału aktywów trwałych spowodowane wzrostem wartości maszyn i urządzeń technicznych. Jest to wynik znaczących inwestycji, jakie spółdzielnie poczyniły w tym zakresie. Należy zaznaczyć, iż obserwowany wzrost wartości gruntów, w ogólnej strukturze aktywów, z pewnością nie był powiązany ze zmianami ilościowymi posiadanego arealu, a jedynie ze zmianą wartości rynkowej ziemi (tabela 4).

Tabela 4

Struktura i dynamika zmian składników aktywów w latach 2004-2008 (%)

Wyszczególnienie	Struktura aktywów w 2004 r.*	Zmiana struktury aktywów			
		05/04	06/05	07/06	08/07
Aktywa trwałe	52,2	4,45	-4,02	0,1	0,91
w tym:					
grunty	16,9	4,89	-1,07	0,45	0,23
budynki oraz obiekty inżynierii wodnej i lądowej	24,6	-1,65	-2,48	-1,50	-1,82
maszyny i środki transportowe	8,8	0,64	0,04	1,04	1,55
Aktywa obrotowe	47,8	-4,45	4,02	-0,1	-0,91
w tym:					
zapasy	20,8	-2,02	-2,13	0,05	2,21
należności krótkoterminowe	22,0	-1,99	0,81	-1,94	-1,16
Łącznie aktywa	100,0	1,52	4,10	3,71	3,86

*Praktycznie jest to struktura aktywów na 1 stycznia 2005.

Źródło: badania własne.

W analizowanym okresie udział budynków oraz obiektów inżynierii wodnej i lądowej, ulega wyraźnemu zmniejszeniu w ogólnej wartości aktywów trwałych. Pozycja ta od lat ulega systematycznej redukcji, co jest spowodowane głównie zużyciem fizycznym oraz moralnym budynków i budowli, ale także wynikiem ich likwidacji bądź sprzedaży.

Aktywa obrotowe rolniczych spółdzielni produkcyjnych w 2008 roku, w relacji do roku 2004, nieznacznie zmniejszyły swój udział w ogólnej strukturze majątku. Przede wszystkim wpłynęło na to ograniczanie kredytu kupieckiego, jakiego spółdzielnie udzielały swoim kontrahentom. W 2008 roku powiększył się, za sprawą niekorzystnej koniunktury cenowej na rynku zbóż, poziom zapasów utrzymywanych przez spółdzielnie. Jednostki, które mogły sobie pozwolić na przechowanie plonów, w dużej mierze decydowały się na to, licząc na podwyżki cen. Stabilnie na tle czterech ostatnich okresów kształtowała się natomiast wycena stad obrotowych, przy nieznacznym spadku wartości bydła, obserwowano pewien wzrost wartości trzody.

Przedsiębiorstwa prowadzące działalność rolniczą zwykle charakteryzują się dużym udziałem trwałych składników w majątku. Już wstępna analiza struktury aktywów spółdzielni pokazuje, że udział aktywów trwałych nie odbiega znacząco od udziału aktywów obrotowych, zatem za znaczący na tle innych grup gospodarstw, należy uznać udział składników obrotowych w aktywach RSP. Prawidłowość ta utrzymuje się niezmiennie od 2004 roku i może wynikać m.in. ze znacznego zużycia majątku trwałego oraz niedoszacowania wartości posiadanej ziemi. Stan posiadanych środków obrotowych w spółdzielniach, w tym zwłaszcza środków pieniężnych, świadczyć może również o znacznych planach inwestycyjnych na najbliższą przyszłość, a tym samym zapowiadać zwiększenie wartości majątku trwałego spółdzielni, a w dalszej perspektywie wzrostu jego udziału w ogólnej strukturze aktywów.

W spółdzielniach, nie bez znaczenia dla wielkości aktywów obrotowych jest także memoriałowe rozliczanie przyznanych płatności bezpośrednich do gruntów rolnych. Są one realizowane przez agencję płatniczą od grudnia danego roku do czerwca roku następnego. Zatem bardzo często księguje się je jako należności krótkoterminowe w strukturze aktywów obrotowych, gdyż spływają na konto spółdzielni dopiero w roku następnym. Środki te, obok zakupu materiałów do produkcji, przeznaczane są również na działania inwestycyjne przedsiębiorstwa, remonty, modernizację, a także zakup nowych maszyn. Tym samym przyczyniają się do powiększania udziału aktywów trwałych.

Począwszy od 2005 roku, w analizowanej zbiorowości spółdzielni, rokrocznie obserwowany jest wzrost wartości posiadanego majątku. Nadal jednak spółdzielnie, na tle innych gospodarstw wielkoobszarowych, wyróżniały się bardzo niskimi relacjami kapitału do pracy. Wartość księgową aktywów trwałych (bez wartości ziemi), przypadająca na jednego zatrudnionego w RSP, znacząco wzrosła w stosunku do 2005 roku, i wyniosła w 2008 roku 66,8 tys. zł (przyrost o 38% w ciągu 4 lat). W dalszym ciągu była jednak znacząco niska, w porównaniu do średniej dla próby gospodarstw wielkoobszarowych, w których

wartość ta kształtowała się na poziomie 165,2 tys. zł. na osobę [Kagan 2009]. W spółdzielniach wzrosła również wartość majątku ogółem (netto) w relacji do zatrudnionego (wskaźnik technicznego uzbrojenia pracy). Wskaźnik ten, w ostatnim roku analizy, kształtował się na poziomie 180,8 tys. zł. Pomimo, iż wzrósł on w czterolecie roku o 29%, to jednak w dalszym ciągu, był on niższy o 45 tys. zł, w odniesieniu do zbiorowości gospodarstw rolnych powstałych na bazie majątku Skarbu Państwa.

Omawiana zbiorowość spółdzielni korzystniej kształtowała się przy porównaniu wskaźnika technicznego uzbrojenia pracy¹², który był niespełna o 30% niższy niż w gospodarstwach wielkoobszarowych. Należy przypuszczać, iż zaobserwowane zróżnicowanie w wyposażeniu pracy w środki trwałe, w ujęciu brutto, w stosunku do wartości netto, wynika z różnicy w ekonomicznym zamortyzowaniu się majątku trwałego obu grup badawczych. Spółdzielnie, jako starsze formy gospodarowania (dłużej funkcjonujące na rynku), niż gospodarstwa powstałe na początku lat dziewięćdziesiątych na bazie państwowych gospodarstw rolnych, wykazywały znacznie większe zużycie majątku trwałego. Pomimo 4-letniej wzmożonej modernizacji majątku, jaka miała miejsce w RSP, wartość środków trwałych całkowicie umorzonych kształtowała się w 2008 roku na poziomie 60% wartości aktywów trwałych brutto.

Należy również przypomnieć, że w spółdzielniach głównym powodem tak znaczącego odsetka zużycia aktywów trwałych, był fakt występowania przez dość długi okres, ujemnej stopy reprodukcji majątku trwałego. W latach 1998-2004, na skutek dekonunktury na rynku surowców rolnych, spółdzielnie zmuszone były ograniczyć nakłady inwestycyjne.

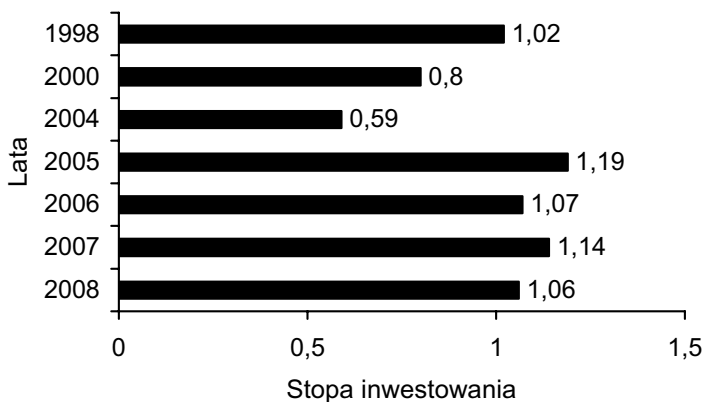
Jak już wspomniano, wraz z integracją z UE, nastąpiła w RSP znacząca poprawa w tempie reprodukcji majątku trwałego (wykres 6). W 2005 roku spółdzielnie powiększyły nakłady związane z modernizacją potencjału wytwórczego w takim stopniu, iż przekroczyły one wartość odpisów amortyzacyjnych, i praktycznie po raz pierwszy od 1998 roku odnotowały rozszerzony poziom reprodukcji majątku. Choć u źródła tych zmian można doszukać się wielu czynników, większość z nich bezpośrednio związana jest z objęciem polskiego rolnictwa mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej. Fakt ten tłumaczy także bardzo niską aktywność inwestycyjną w okresie przedakcesyjnym. Spowodowało to również pominięcie spółdzielni jako potencjalnych beneficjentów przy wdrażaniu prze-

¹² Techniczne uzbrojenie pracy wyrażono ilorazem wartości środków trwałych brutto (bez wartości ziemi i stada podstawowego) i liczby zatrudnionych.

dakcesyjnego programu SAPARD¹³. Dodatkowym czynnikiem okazał się ponadto opóźniony w czasie przepływ środków z tytułu płatności bezpośrednich, jak też przesunięcie w czasie uruchomienia programów wspierania inwestycji w gospodarstwach w kolejnym okresie programowania, tj. PROW¹⁴ i SPO¹⁵ w latach 2004-2006 [Drożdżiel 2007].

Wykres 6.

Stopy inwestowania w RSP w latach 1998-2008
jako relacja nakładów inwestycyjnych (bez zakupu ziemi) do amortyzacji



Źródło: badania własne.

Należy podkreślić, iż nieznaczne osłabienie stopy reprodukcji majątku w roku 2006, nie było spowodowane jedynie zmniejszeniem skali inwestycji w RSP, ale także rosnącymi odpisami amortyzacyjnymi wynikającymi ze wzrostu wartości majątku trwałego. Podobne zjawisko wystąpiło również w roku 2008. Apogeum inwestycyjne w spółdzielniach, czyli lata 2005 i 2007, w naturalny sposób odzwierciedlają okresy uruchamianych działań pomocowych. Dlatego bez wątpienia należy stwierdzić, iż kluczową rolę w działalności inwestycyjnej spółdzielni odegrały fundusze strukturalne. W latach 2005-2007 w badanej zbiorowości, przeszło co druga RSP (54%) uzyskała zwrot części lub całości poniesionych wydatków na środki trwałe. W 2008 roku kolejne cztery spółdzielnie deklarowały chęć realizacji inwestycji dofinansowywanych z budżetu

¹³SAPARD – unijny program finansowego wspierania programów dostosowywania rolnictwa do gospodarki rynkowej w krajach stowarzyszonych, oczekujących na członkostwo w Unii Europejskiej.

¹⁴ Plan Rozwoju Obszarów wiejskich na lata 2004-2006.

¹⁵ SPO – Sektorowy Program Operacyjny „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”.

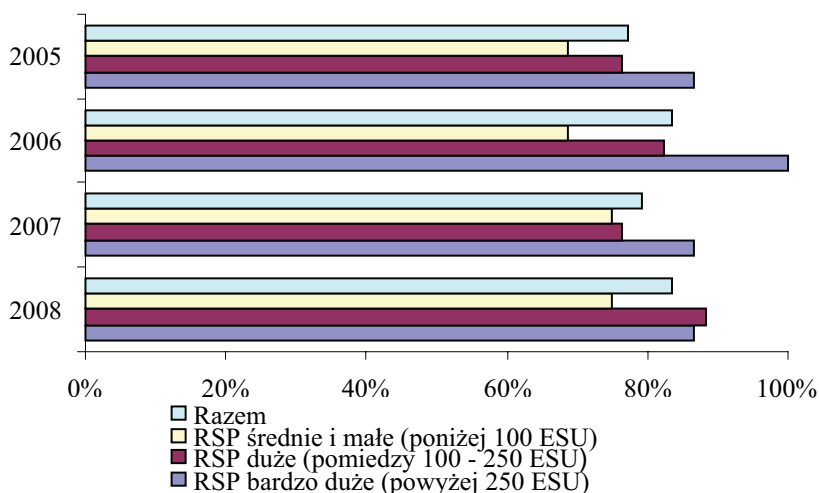
PROW 2007-2013¹⁶. Ich finalizacja z pewnością przyczyni się do wzrostu nakładów inwestycyjnych w 2009 roku.

W przedsięwzięciach, które już zrealizowano spółdzielnie bardzo często korzystały z dostępnych programów wsparcia inwestycyjnego tj. „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” zrealizowane ze środków SPO 2004-2006 oraz „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów Unii Europejskiej” w ramach PROW 2004-2006.

Największym zainteresowaniem, zarówno pod względem podpisanych umów, jak i wielkości transferów pieniężnych cieszył się program „Inwestycje w gospodarstwach rolnych”. W latach 2005-2007 z skorzystało z niego około 40% analizowanej zbiorowości spółdzielni, otrzymując zwrot części poniesionych kosztów kwalifikowanych inwestycji (zwykle na poziomie 50%). Przedmiotem dofinansowywanych inwestycji, były najczęściej ciągniki rolnicze bardzo dużej mocy wraz z maszynami współpracującymi oraz kombajny zbożowe. Deklaracje spółdzielni, które złożyły wnioski w 2007 do nowej edycji programu „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” finansowanego z PROW 2007-2013, w dalszym ciągu, zdają się potwierdzać kierunek modernizacji środków transportu oraz maszyn jako wiodący.

Wykres 7

Udział spółdzielni ponoszących nakłady inwestycyjne w latach 2005-2008



Źródło: badania własne.

¹⁶ PROW 2007-2013 – Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 jest instrumentem realizacji polityki Unii Europejskiej w zakresie rozwoju obszarów wiejskich

Z działania „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów Unii Europejskiej” w ramach PROW w latach 2005-2007, w badanej zbiorowości, skorzystało 17% spółdzielni. W głównej mierze dotacje te były przeznaczone na wybudowanie płyt obornikowych i zbiorników na gnojówkę lub gnojowicę. Wsparcie w ramach tego działania wypłacano w dwóch transzach, pierwszej „zaliczkowej”, i drugiej po zrealizowaniu projektu. Większość spółdzielni zakończyła te inwestycje, otrzymując drugą część wsparcia w roku 2006. Tylko w jednej RSP odbiór inwestycji przeciągnął się na początek roku 2007.

W latach 2005-2008, w analizowanej zbiorowości 48 spółdzielni, nakłady na inwestycje wykazywało średnio 77% badanej próby. W grupie spółdzielni małych i średnich (do 100 ESU) przeciętnie w roku inwestowało 68% jednostek.

W spółdzielniach dużych (od 100 do 250 ESU) aktywność inwestycyjną średnio w roku prowadziło 76% spółdzielni, a w grupie RSP o największych rozmiarach produkcji inwestowało w sposób ciągły 88% jednostek. Zatem najczęściej w okresie poakcesyjnym inwestowały spółdzielnie bardzo duże i duże (wykres 7).

Przy analizie wielkości poniesionych nakładów inwestycyjnych na przestrzeni od 2005 do 2008 roku, nie stwierdzono występowania korelacji pomiędzy jednostkami najsilniej modernizującymi majątek, a ich wielkością ekonomiczną. Zarówno w zbiorowości średnich, dużych, jak i bardzo dużych RSP znajdowały się jednostki o znaczącej wielkości realizowanych inwestycji.

Analizując wysokość poniesionych nakładów inwestycyjnych w RSP, można zaobserwować, wyraźne ich powiększanie począwszy od 2007 roku (tabela 5). Rok 2007 był w tej dziedzinie okresem przełomowym, bowiem wydatki inwestycyjne wzrosły do najwyższego poziomu w ostatnim 10-leciu. W 2008 roku nakłady inwestycyjne nieznacznie się obniżyły. Tradycyjnie najwyższy udział w inwestycjach przypadł na zakup maszyn. RSP przeznaczały na ten cel około 80% środków inwestycyjnych. Spółdzielcy są zatem świadomi pewnego dystansu technologicznego, jaki dzieli ich spółdzielnie od pozostałych wielkoobszarowych gospodarstw, zarówno w Polsce, jak i w całej zjednoczonej Europie. Dążą więc do tego, aby te różnice jak najszybciej zniwelować.

Drugą kategorią inwestycji RSP co do wielkości nakładów, były nowe budynki. W 2007 roku na ten cel spółdzielnie przeznaczyły niemal 13% środków inwestycyjnych, a w 2008 roku ponad 11%. Tradycyjnie najniższy okazał się udział inwestycji poniesionych na adaptacje i kapitalne remonty bo był on w ostatnim roku analizy wręcz znikomy.

Tabela 5

Wysokość oraz struktura nakładów inwestycyjnych w badanych RSP
w latach 1998-2008 (w tys. zł na RSP i 1 ha UR)

Rok	Nakłady razem*		Nakłady na					
	RSP	1 ha UR	nowe budownictwo		zakup maszyn		adaptacje i remonty	
			RSP	1 ha	RSP	1 ha	RSP	1 ha
1998	135,0	0,34	22,0	0,05	59,9	0,15	23,0	0,06
2000	111,7	0,25	22,1	0,06	63,5	0,14	23,0	0,07
2004	104,2	0,27	6,5	0,02	48,8	0,12	14,6	0,04
2005	138,1	0,39	5,0	0,01	111,9	0,32	2,8	0,01
2006	123,7	0,31	9,7	0,03	42,3	0,11	2,7	0,01
2007	191,1	0,50	15,9	0,05	98,9	0,26	4,5	0,01
2008	183,5	0,48	9,4	0,03	73,4	0,20	0,1	-

* Pozycja „Nakłady razem” uwzględnia również nakłady poniesione na zakup ziemi oraz wartość finansowych składników majątku trwałego.

Źródło: badania własne.

Omawiając strukturę majątku, należy również zwrócić uwagę na fakt, iż wiele spółdzielni nie wykorzystuje w procesie produkcyjnym posiadanych budynków. Problem tzw. „pustostanów” nie jest zjawiskiem nowym w RSP. Występuje bowiem od początku przemian ustrojowych lat dziewięćdziesiątych. Mimo że budynki te nie były wykorzystywane w procesie produkcji, odpisy amortyzacyjne obciążały wyniki finansowe badanych jednostek. Trudności z zagospodarowaniem tego majątku spółdzielcy niejednokrotnie tłumaczą złym stanem technicznym oraz niedostosowaniem do wymagań zmieniających się technologii produkcji. Niejednokrotnie kłopoty te wynikają również z niekorzystnego usytuowania wolnych budynków, uniemożliwiającego dostęp do nich innym podmiotom (słaba infrastruktura drogowa). W związku z tym, pomimo aktywnego działania badanych jednostek, proces zagospodarowywania niewykorzystanych budynków przebiega bardzo powoli. Od 2004 roku udało się adaptować kilkanaście budynków inwentarskich. W głównej mierze dotyczy to starych obór, które w związku z poprawą koniunktury na rynku mleka były ponownie obsadzone zwierzętami. W tym samym okresie zagospodarowano również niewielką ilość pozostałych budynków niezwiązanych z produkcją zwierzę-

cą (4 magazyny). Jednak w dalszym ciągu przybywa również nowych pustostanów. Po 2007 roku były to głównie stare chlewnie (tabela 6).

Tabela 6

Planowany sposób zagospodarowania nieużytkowych budynków
w badanych RSP (stan 31 XII 2008 roku)

Rodzaj budynków	Liczba pustostanów	Sposób zagospodarowania				Brak pomysłu na zagospodarowanie
		adaptacja	sprzedaż	dzierżawa	rozbiórka	
Budynki inwentarskie w tym:	33	5	3	2	9	14
obory	13	3	1	1	2	6
chlewnie	13	0	2	0	4	7
kurniki	7	2	0	1	3	1
Pozostałe budynki	24	-	15	7	2	0
Razem	57	5	18	9	11	14

Źródło: badania własne.

Pomimo, iż spółdzielcy w większości ankietowanych spółdzielni mają plany w zakresie zagospodarowania pustostanów, należy przypuszczać, że w kolejnych latach możliwość adaptacji lub sprzedaży posiadanego majątku będzie również ograniczona. Dotyczy to zwłaszcza budynków inwentarskich, których kupno lub dzierżawa przez podmioty zewnętrzne może być nieopłacalna, a adaptacja do celów gospodarczo-produkcyjnych bardzo kapitałochłonna.

W badanej zbiorowości spółdzielni zobrazowane trendy w skali prowadzonych inwestycji, jak i fluktuacja poszczególnych składników majątku, w sposób powiązany warunkowały zmiany w zakresie poziomu finansowania aktywów różnego rodzaju kapitałem (tabela 7).

Z przeprowadzonej analizy wynika, iż począwszy od 2005 roku rósł udział kapitału własnego w strukturze pasywów spółdzielni. Poprawiała się zatem kondycja finansowa tych jednostek. W latach 2005-2007 obserwowany był również wzrost poziomu zadłużenia długoterminowego w RSP. Rosła zatem skłonność badanych jednostek do ponoszenia ryzyka. Sprzyjały temu zarówno pewne ułatwienia w dostępie do środków finansowych oferowanych przez banki, stabilizacja

jąca się sytuacja finansowa jednostek, jak też wspomniany dostęp do środków pomocowych, który jednocześnie wywołał inwestycje modernizacyjne. W 2008 roku widoczna już była pewna odwrotna tendencja w tej dziedzinie – banki rozpoczęły zaostrzanie procedur kredytowych w związku z szalejącym na świecie kryzysem finansowym oraz coraz realniejszymi oznakami spowolnienia gospodarczego w Polsce. Spółdzielnie zatem w mniejszym stopniu korzystały z kredytów długoterminowych, a zaczęły posiłkować się zaciąganiem innego rodzaju zobowiązań krótkoterminowych. Mimo iż takie działania pomniejszyły płynność finansową spółdzielni, były one jak najbardziej uzasadnione, gdyż spółdzielnie te posiadały od pewnego czasu duże rezerwy w tej dziedzinie.

Tabela 7

Struktura i dynamika zmian składników pasywów w latach 2004-2008 (%)

Wyszczególnienie	Struktura pasywów w 2004 r.*	Zmiana struktury pasywów			
		05/04	06/05	07/06	08/07
Kapitał własny	75,2	3,88	-1,30	0,59	0,21
w tym:					
podstawowy	10,5	0,15	-0,61	-0,45	-0,46
zapasowy	64,7	3,72	-0,68	-0,92	0,43
Rezerwy i zobowiązania długoterminowe	5,5	-0,34	0,84	0,91	-0,77
kredyty długoterminowe	3,2	0,90	1,04	0,32	-0,20
Zobowiązania krótkoterminowe	18,4	-5,69	-0,56	-1,99	0,32
kredyty krótkoterminowe	7,5	-2,71	-0,74	-0,53	-0,23
Łącznie pasywa	100,0	1,52	4,10	3,71	3,86

*Praktycznie jest to struktura pasywów na 1 stycznia 2005.

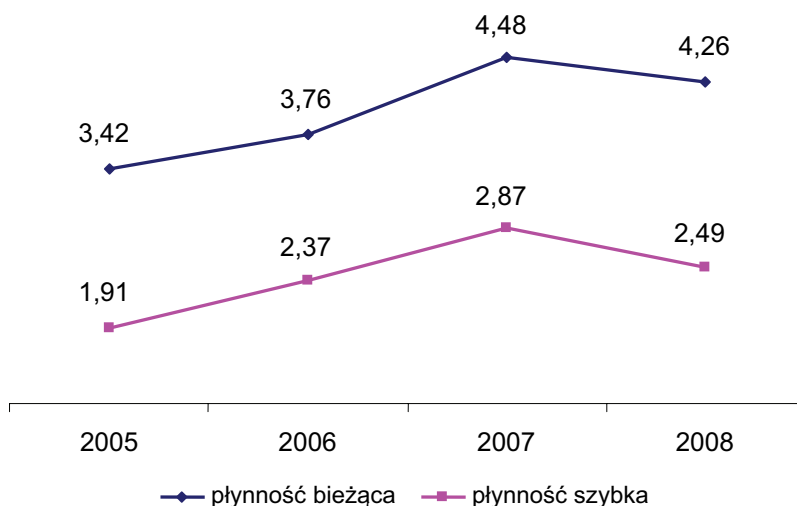
Źródło: badania własne.

W okresie pomiędzy 2005 a 2008 rokiem malał systematycznie, choć w coraz mniejszym stopniu, udział kredytów krótkoterminowych. Kredyty te od 2005 roku przestały być atrakcyjną formą finansowania środków obrotowych dla spółdzielni ze względu na zaprzestanie współfinansowania ich pozyskania

z budżetu państwa. Niechętnie zatem zaciągały tego typu zobowiązania o charakterze komercyjnym, ze względu na relatywnie wysokie koszty ich pozyskania.

Na przestrzeni lat 2005-2008, mimo występowania omówionych zmian w strukturze pasywów, spółdzielnie charakteryzowały się bardzo zachowawczą, a zarazem bezpieczną strategią finansowania swej działalności. Majątek trwały w pełni finansował posiadany kapitał własny, dzięki czemu, w całym analizowanym okresie, obserwowano dodatni poziom kapitału obrotowego (pracującego). Ta bardzo zachowawcza polityka finansowa, jaką spółdzielnie decydowały się prowadzić, skutkowała w latach 2005-2007 rokocznym powiększaniem się płynności finansowej (wykres 8). W 2008 roku tendencja ta odwróciła się, jest to naturalna konsekwencja omawianego wcześniej spadku aktywów bieżących przy jednoczesnym przyroście zobowiązań krótkoterminowych.

Wykres 8
Wskaźnik płynności bieżącej¹⁷ i szybkiej¹⁸ w RSP lata 2005-2008



Źródło: badania własne.

Pomimo pewnego powiększenia udziału zobowiązań bieżących w finansowaniu cyklu eksploatacyjnego, w dalszym ciągu, można mówić o występowaniu nadpłynności. Bardzo podobnie kształtował się również stopień pokrycia zobowiązań krótkoterminowych aktywami o dużym stopniu płynności. Prawi-

¹⁷ Stosunek aktywów bieżących do zobowiązań krótkoterminowych.

¹⁸ Stosunek aktywów bieżących pomniejszonych o zapasy do zobowiązań krótkoterminowych.

dłowości te występowały w badanym okresie we wszystkich grupach, niezależnie od rozmiarów prowadzonej działalności. Ze względu na to, iż sytuacja ta utrzymuje się w dłuższym okresie, powinna ona skłaniać kierownictwo spółdzielni do zbadania przyczyn takiego kształtowania płynności [Sierpińska 2000]. Jest to przypuszczalnie jeden z głównych obszarów potencjalnej poprawy efektywności finansowej spółdzielni, a tym samym sprawności ich gospodarowania [Gołębiowski 2005].

5. Działalność gospodarcza

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne działalność gospodarczą opierają głównie na prowadzeniu: produkcji roślinnej, chowie i hodowli zwierząt, ale również zajmują się one działalnością pozarolniczą. W sposób naturalny kierunek działalności oraz wielkość wytwarzanej produkcji podlega corocznym zmianom w wyniku decyzji podejmowanych przez jednostki na podstawie bieżącej analizy rynku. W procesie decyzyjnym spółdzielnie często biorą pod uwagę również strukturę i specyfikę posiadanych zasobów oraz uwarunkowania klimatyczne danego regionu. Pomimo pewnych zmian, w dziedzinie prowadzonych działalności niezmiennie podstawową produkcją spółdzielni pozostaje rolnictwo. Jego znaczenie wyrażone udziałem tej działalności w sprzedaży, od 1998 roku wykazywało tendencję wzrostową (tabela 8).

Tabela 8

Wielkość i struktura sprzedaży w badanych RSP w latach 1998-2008
(w tys. zł na 1 ha UR i w proc.)

Lata	Sprzedaż produktów i usług na 1 ha	Udział w sprzedaży (%)			
		produkty			usługi
		roślinne	zwierzęce	przetwórstwo	
1998	4,84	19,9	27,9	32,8	19,4
2000	4,96	19,8	31,2	30,2	18,8
2004	5,59	23,9	29,2	31,5	15,4
2005	4,03	34,1	41,9	13,7	10,3
2006	4,34	36,2	38,3	12,9	12,6
2007	4,82	39,0	38,9	11,9	10,2
2008	4,77	37,8	38,6	12,6	11,0

Źródło: badania własne.

Przystępując do oceny struktury sprzedaży spółdzielni, należy zaznaczyć, iż w wyniku powiększenia pola obserwacji RSP w 2005 roku mamy do czynienia z pewnym przewartościowaniem prezentowanych danych. Nie mniej jednak w obu tych okresach – zarówno przed 2005 r., jak i po – widoczna była tenden-

cja ograniczania działalności pozarolniczej. Dotyczyła ona w podobnym tempie zarówno przetwórstwa, jak i działalności usługowej spółdzielni.

Jedną z ważniejszych przyczyn ograniczania pozarolniczej działalności gospodarczej, obok obniżającej się dochodowości tej gałęzi produkcji, były wprowadzone w 2004 roku ograniczenia formalno-prawne dotyczące warunków prowadzenia przetwórstwa. Znaczące koszty budowy nowych pomieszczeń, modernizacji starych, jak również zakupu odpowiedniego wyposażenia spełniającego wymagania sanitarne, wstrzymywały rozwój tej działalności. Tym niemniej w kilku spółdzielniach, w których zdecydowano się taki wysiłek inwestycyjny podjąć, widoczny staje się proces specjalizacji, w wyniku którego w przyszłości może nastąpić marginalizacja produkcji rolniczej. Należy przypuszczać, iż w pozostałej większości RSP specjalizacja przebiegnie jednak w kierunku działalności rolniczej.

Istotną pozycją w strukturze sprzedaży spółdzielni jest jej działalność usługowa. Przed 2005 rokiem działalność ta w dużo większym stopniu niż obecnie traciła na znaczeniu. Oznacza to, iż RSP w dalszym ciągu wykazują przejawy zainteresowania tą formą działalności. Warto wspomnieć, że był to zarazem dość korzystny okres wzrostu koniunktury na tym rynku wywołany poprawiającą się sytuacją materialną mieszkańców wsi. Należy się spodziewać, iż w przyszłości znaczenie usług w spółdzielniach będzie rosło, bowiem rolnicze spółdzielnie przystąpiły do aktywnej modernizacji parku maszynowego, który z pewnością umożliwi im poszerzenie skali działalności usługowej.

Dochody z działalności rolniczej RSP, jak w większości gospodarstw rolnych, oparte były na produkcji roślinnej. Wytwarzano zarówno produkty towarowe, jak i surowce dla przetwórstwa oraz pasze dla utrzymywanych zwierząt. Jest to ważna zależność, gdyż niejednokrotnie determinowała ona opłacalność prowadzonej produkcji zwierzęcej czy też przetwórstwa. Powierzchnia planowanych upraw kształtowana była zatem nie tylko na podstawie analizy sytuacji na rynku produktów roślinnych, ale również zapotrzebowaniem na surowiec produkcyjny do przetwórstwa lub koniecznością stworzenia odpowiedniej bazy paszowej.

Próba analizy zmian w strukturze zasiewów RSP, występujących po 2004 roku w stosunku do okresu poprzedniego, jest w pewien sposób utrudniona ze względu na wspomniane wprowadzenie zmian w liczebności próby. Jednostki później „dolosowane” okazały się bowiem częściowo odbiegać pod względem prowadzonych kierunków produkcji roślinnej, wpływając na wyniki całej analizowanej zbiorowości. Zdecydowano zatem skupić się w tej dziedzinie głównie na zmianach, jakie zaszły od 2005 roku. Badania tego okresu wykazały, iż w rolniczych spółdzielniach następowało ograniczanie uprawy zbóż oraz buraków cukrowych na rzecz innych grup roślin, w tym głównie rzepaku (tabela 9).

Tabela 9

Struktura zasiewów w badanych RSP w latach 1998-2008

Ziemniopłody	Lata						
	1998	2000	2004	2005	2006	2007	2008
Zboża	75,8	76,9	71,4	73,7	70,3	69,9	71,0
w tym: pszenica	24,9	28,1	25,1	26,1	25,3	23,8	24,9
kukurydza	3,9	5,1	7,9	8,3	7,2	7,1	7,4
Rzepak	12,6	10,8	15,4	15,7	16,9	18,5	17,9
Buraki cukrowe	3,3	3,8	3,3	3,1	3,0	2,8	2,7
Ziemniaki	0,3	0,3	0,2	0,2	0,1	0,1	0,1
Pastewne	6,0	3,9	6,4	6,5	6,1	5,4	6,1

Źródło: badania własne.

W okresie po wstąpieniu Polski do UE spadło zainteresowanie spółdzielców uprawą pszenicy konsumpcyjnej; ograniczeniu uległa również uprawa żyta i kukurydzy. Zboża te zastępowane były jęczmieniem i pszenżytem uprawianymi na cele przemysłowo-paszowe. Fluktuacje oraz ograniczenia w strukturze zasiewów zbóż były z pewnością związane z wprowadzeniem nowego unijnego systemu interwencji na rynku. Zmiana ta negatywnie wpłynęła na wyniki finansowe producentów zbóż osiągających wydajność z hektara znacznie przewyższającą średni plon krajowy. Były to głównie gospodarstwa wielkoobszarowe, w tym również RSP.

Zmniejszenie powierzchni zasiewów zbóż dodatkowo spowodowało uczestnictwo niektórych RSP w programie rolnośrodowiskowym. Jak już wspomniano, znaczna część badanej zbiorowości realizowała te przedsięwzięcia, w tym również m.in. pakiet „rolnictwo zrównoważone,” który w pierwszych założeniach ograniczał uprawę roślin zbożowych do maksimum 66% powierzchni gruntów ornych, a we wdrożonej nowej edycji tego działania realizowanego z PROW 2007-2013 zredukowano zasiewy zbóż praktycznie do 60%.

Wydaje się, iż powierzchnia uprawy zbóż w RSP będzie podlegała dalszym zmianom. Można przypuszczać, że w przyszłości ograniczanie tej powierzchni może być kontynuowane. Z pewnością udział zbożowych nie spadnie jednak poniżej poziomu 66% gruntów ornych. Zależność ta będzie w głównej mierze determinowana wspomnianymi czynnikami popytowo-podażowymi na zboża, przy uwzględnieniu zobowiązań, jakie spółdzielnie poczyniły wobec ARiMR.

W nowych warunkach wspólnego rynku uprawą, której znaczenie, a zarazem powierzchnia uprawy znacząco wzrosła, był rzepak. Jedną z przyczyn był fakt zwiększonego zainteresowania przedsiębiorców bazą surowcową do produkcji biopaliw. Ziarno rzepaku cieszyło się również rosnącym zapotrzebowaniem ze strony przemysłu spożywczego. W sposób naturalny spółdzielnie reagowały na wzrastające zapotrzebowanie, zwiększając powierzchnie upraw. Nie bez znaczenia dla tej gałęzi produkcji roślinnej było wprowadzenie w 2007 roku dopłat do uprawy roślin energetycznych. Niemniej jednak, dalsze powiększanie areалу upraw rzepaku w spółdzielniach należy ściśle utożsamiać z potrzebami oraz kierunkiem rozwoju branży biopaliw.

Zupełnie odwrotne tendencje obserwowane są od dłuższego czasu w powierzchni zasiewów buraków cukrowych. W dużej mierze jest to konsekwencją zmian regulacji rynku cukru wprowadzonych w związku z członkostwem Polski w UE. Wprowadzona reforma polega głównie na ograniczaniu limitów produkcyjnych. A naturalną reakcją producentów w tym również i spółdzielni, na redukcję wspomnianych limitów, zdawało się być zmniejszanie powierzchni upraw buraków, przy utrzymaniu wysokich plonów gwarantujących opłacalność. W latach 2005-2008 nie stwierdzono w zbiorowości RSP zjawiska handlu limitami produkcyjnymi, zarówno po stronie sprzedaży, jak i kupna. Wydaje się zatem, iż naturalną konsekwencją takiej sytuacji będzie stopniowe ograniczanie produkcji w ramach posiadanego limitu. W przyszłości może okazać się, iż dodatkowym czynnikiem, który wpłynie na zmniejszanie powierzchni buraków, będzie wprowadzona niedawno możliwość dobrowolnej rezygnacji producentów z posiadanego limitu w zamian za rekompensatę finansową.

W ostatnim okresie powierzchnia uprawy roślin pastewnych, w tym głównie kukurydzy z przeznaczeniem na kiszonkę, koniczyny oraz lucerny, podlegała pewnym wahaniom. Fluktuacje te wynikały z pewnością z czysto technicznych zmian w organizacji bazy paszowej, gdyż w dłuższej perspektywie czasowej można jednak stwierdzić, że powierzchnia paszowa spółdzielni nie uległa zmianie.

W przyszłości możemy mieć do czynienia w spółdzielniach ze zmniejszeniem areалу roślin paszowych. Ich powierzchnię ograniczać będzie wzrastająca intensywność produkcji, choć głównym czynnikiem determinującym, z pewnością pozostanie prowadzona produkcja zwierzęca.

Tabela 10

Plony roślin (dt na 1 ha), nawożenie mineralne (kg NPK/1 ha UR) w badanych RSP w latach 1998-2008

Wyszczególnienie	Lata						
	1998	2000	2004	2005	2006	2007	2008
Plony							
Zboża	36,0	37,5	51,9	48,6	39,1	40,6	48,4
w tym: pszenica	44,4	44,4	63,6	59,2	47,1	45,2	54,3
kukurydza	70,3	76,6	67,7	58,4	46,1	83,8	74,8
Rzepak	27,1	27,9	34,7	33,8	33,0	31,3	33,5
Buraki cukrowe	468	486	460	503	484	537	507
Ziemniaki	255	206	175	106	125	189	201
Nawożenie							
NPK	175	158	175	182	186	190	219
w tym N	87	85	99	102	113	102	118

Źródło: badania własne.

W analizie produkcji, obok struktury upraw, nie mniej ważnym wskaźnikiem są uzyskiwane plony (tabela 10). W specyfikę uprawy roślinnej niejako wpisane jest nieustanne ponoszenie ryzyka związanego z warunkami pogodowymi. Należy zaznaczyć, iż warunki pogodowe w ostatnim roku analizy, nie były sprzyjające. W 2008 roku, mimo korzystnych warunków dla przezimowania roślin oraz wczesnej wiosny, umożliwiającej przeprowadzenie już na początku marca pierwszych siewów, w kwietniu wystąpił znaczny niedobór opadów, powodując suszę, która trwała aż do czerwca. Pogoda utrudniała również prace żniwne, za sprawą długotrwałych i intensywnych opadów występujących pod koniec lipca i w sierpniu [Domaszewicz 2009]. Pomimo niezbyt korzystnego przebiegu pogody, uzyskane plony jednostkowe większości roślin w stosunku do roku poprzedniego wyraźnie wzrosły.

Dobry poziom plonowania zbóż, w głównej mierze spowodowany był wysokimi plonami: pszenicy, pszenżyta oraz żyta, dla których warunki pogodowe okazały się najmniej dokuczliwe. Dość korzystne wydajności z hektara w odniesieniu do ostatniego okresu spółdzielnie odnotowały również w uprawie

rzepaku oraz ziemniaków. Występujące w 2008 roku wczesnowiosenne długotrwałe susze najbardziej zaszkodziły plantacjom buraków cukrowych.

W uzyskaniu takiego poziomu plonowania roślin z pewnością miał swój udział 15% wzrost nawożenia mineralnego w przeliczeniu na hektar. Można przypuszczać, iż utrzymanie się rosnącego trendu z ostatnich lat w tej dziedzinie, sprzyjać będzie dalszemu zwiększeniu plonowania roślin w gospodarstwach spółdzielczych. Nie jest to jednak oczywiste, gdyż negatywnie na to zjawisko oddziałują systematycznie rosnące ceny środków produkcji. W 2008 roku obserwowany w RSP wzrost nakładów na obrotowe środki produkcji, okazał się nie być już tak opłacalny jak w roku 2007, szczególnie dla spółdzielni o dominującej uprawie zbóż. Bowiem po okresie żniw na rynku zarówno UE, jak i światowym, mieliśmy do czynienia z gwałtownym obniżeniem cen płaconych za ziarno zbóż [Rynek Rolny 2009]. Warto tutaj nadmienić, iż w ostatnim roku badań wskaźnik relacji cen („nożyce cen”) zmniejszył się w porównaniu z 2007 rokiem do 91,8 i był niekorzystny dla rolnictwa [Kowalski 2009].

Sytuacja ta negatywnie wpłynęła na wyniki finansowe wszystkich grup gospodarstw rolniczych w Polsce, w tym również spółdzielni.

W 2008 roku spadek rynkowej wartości produktów roślinnych nie objął jedynie rzepaku, dla którego cena skupu w porównaniu do ostatnich kilku lat, znacząco wzrosła (tabela 11). RSP nie powinny również w sposób znaczący odczuć spadku cen buraków cukrowych, gdyż uzyskały rekompensatę utraconych korzyści w postaci dopłaty cukrowej¹⁹ powiększonej w stosunku do poprzedniego roku (2007) o 5,8%.

W dziedzinie sprzedaży produktów zwierzęcych jeszcze bardziej drastycznie niż w przypadku ziarna zbóż, obniżyły się w ostatnim roku ceny skupu mleka. Z przeprowadzonych analiz wynika, iż spółdzielnie, pomimo posiadania dość znacznej skali produkcji tego surowca, na tle danych krajowych, uzyskały za mleko cenę znacznie niższą od przeciętnej ceny w kraju. Wydaje się, że powinno to skłonić spółdzielnie do poszukiwań bardziej elastycznych odbiorców surowca. Odmienne sytuacja ta wyglądała w 2008 w zakresie cen skupu żywca wieprzowego. Mimo iż ceny uzyskiwane przez RSP były wyższe niż przed rokiem, to jednak były one niższe od średniej dla kraju. Mogło to być jednak konsekwencją wzrostu udziału zwierząt stada podstawowego w sprzedaży, za który zawsze ubojnie płać dużo niższe ceny. Od trzech lat nie zaobserwowano zmiany poziomu cen, jakie ubojnie płać spółdzielniom za żywiec wołowy. Ich ni-

¹⁹ Płatność z tytułu cukru została wprowadzona w celu rekompensowania plantatorom buraków spadku przychodów, jaki powoduje reforma unijnego rynku cukru obowiązująca od 1 lipca 2006 roku. W sezonie 2008/2009 wynosiła ona 39,45 zł za tonę buraków objętą limitem produkcyjnym.

ska wartość, w stosunku do średniej krajowej, może być tłumaczona prowadzeniem przez RSP opasu bydła rzeźnego na niewielką skalę oraz dość wysokim remontem stad mlecznych. Obserwowane zmiany cen produktów pochodzenia roślinnego oraz zwierzęcego, w całym analizowanym okresie znacząco determinowały wahania pogłowia stad produkcyjnych.

Tabela 11

Ceny uzyskiwane przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne
na tle cen skupu płodów rolnych w kraju w latach 2005-2008 (zł)

Rodzaj produktu	Ceny uzyskiwane przez RSP				Przeciętne ceny skupu w kraju			
	2005	2006	2007	2008	2005	2006	2007	2008
Zboża* (dt)	38,1	50,6	66,4	52,9	35,4	43,3	62,1	56,1
Rzepak, rzepik (dt)	79,2	91,4	92,3	121,1	77,3	93,4	95,6	126,8
Buraki cukrowe (dt)	16,8	14,2	12,1	11,1	17,5	12,9	10,8	10,4
Żywiec wołowy i cielęcy (kg)	4,3	3,8	3,8	3,8	4,23	4,6	3,9	4,0
Żywiec wieprzowy (kg)	4,0	3,6	3,5	3,7	3,8	3,6	3,4	4,0
Żywiec Drobiowy (kg)	-	-	-	3,2	3,1	2,7	3,5	3,5
Jaja kurze (szt.)	-	-	-	0,19	0,18	0,2	0,19	0,19
Mleko (100 litrów)	98,7	97,2	130,6	90,6	92,9	92,9	107,1	102,2

*dane GUS bez prosa i gryki

Źródło: opracowano na podstawie: badania własne; [Makowska 2009].

W 2008 roku, w rolnictwie polskim postępowano redukcją stad trzody chlewnej. Było to konsekwencją drastycznego obniżania cen skupu tuczników w 2007 roku. W związku ze znaczącą nadpodażą na rynku mięsa wieprzowego, niekorzystna sytuacja cenowa utrzymywała się dość długo, bo do kwietnia roku 2008, co wobec faktu rosnących kosztów pasz spowodowało, iż producenci zaczęli masowo ograniczać pogłowie trzody chlewnej.

Tabela 12

Pogłowie inwentarza żywego w badanych RSP w latach 1998-2008
(sztuki na 100 ha UR – stan średnioroczny)

Zwierzęta gospodarskie	Lata						
	1998	2000	2004	2005	2006	2007	2008
Bydło	15,5	15,9	15,4	13,9	14,8	15,0	15,5
w tym krowy	5,7	5,9	6,1	6,2	6,6	6,0	6,8
Trzoda chlewna	180,4	145,2	116,9	148,8	151,4	146,2	115,9
w tym lochy	18,1	13,1	10,6	13,7	13,9	12,8	10,3
Owce	11,2	9,3	7,1	5,6	7,4	6,9	7,2
Razem w przeliczeniu na sztuki duże (SD)*	36,2	35,2	31,3	33,9	35,2	34,1	30,6

*bez koni i drobiu

Źródło: badania własne.

Zjawisko to jest doskonale widoczne również w badanej zbiorowości rolniczych spółdzielni (tabela 12). Zmniejszyły one bowiem na przestrzeni ostatnich dwóch lat pogłowie utrzymywanych loch o przeszło 25%. Należy również zaznaczyć, iż wiele jednostek, pomimo pewnej poprawy warunków cenowych w 2008 roku, w planach na przyszłość, deklarowało w dalszym ciągu, chęć likwidacji tego kierunku produkcji. Można zatem oczekiwać, że w najbliższej przyszłości pogłowie trzody w RSP dalej będzie spadać. Nie zaprzestaną produkcji tylko spółdzielnie wyspecjalizowane i o dużej jej skali.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat, w odróżnieniu od rolnictwa indywidualnego, widoczny był natomiast trend powiększania pogłowia bydła w RSP. Od 2005 roku, w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych, ilość sztuk bydła wzrosła o przeszło 10%. Było to z pewnością spowodowane utrzymującą się po wejściu Polski do UE dość dobrą koniunkturą na rynku mleka. Spółdzielnie zatem rozpoczęły proces powiększania stad. Jednak ze względu na specyfikę gatunku oraz ograniczenia administracyjne w postaci kwot mlecznych, nie mógł to być proces gwałtowny. Fakt ten znajduje również potwierdzenie we wzroście wydajności jednostkowej krów utrzymywanych w RSP oraz w powiększeniu ogólnej ilości sprzedanego mleka (tabela 13). Na powiększenie stad bydła utrzymywanych w RSP w ciągu ostatnich czterech lat wpływ miało także wzmożone zainteresowanie chowem i hodowlą bydła mięsnego, która była rozwijana w kilku z ankietowanych spółdzielni.

Tabela 13

Produkcja towarowa podstawowych produktów zwierzęcych (w kg i l/1 ha UR)
oraz mleczność krów(l/szt.) w badanych RSP

Rodzaj produktu	Lata						
	1998	2000	2004	2005	2006	2007	2008
Żywiec (kg) = 100%	298	303	265	303	298	312	292
w tym: bydłęcy	7,9	7,2	6,2	4,0	6,1	9,4	11,9
wieprzowy	72,6	72,7	61,5	73,9	74,0	72,3	65,4
drobiowy	19,4	19,7	32,1	21,9	19,8	18,2	22,4
owczy	6,1	0,4	0,2	0,2	0,1	0,1	0,3
Mleko	184	228	271	301	270	287	304
Mleczność krów	-	3867	4731	4994	5270	5469	5574
Jaja kurze (tys. szt.)	1,1	1,5	1,5	2,0	1,8	1,8	1,8

Źródło: badania własne.

W dalszej perspektywie, za sprawą znacznego obniżenia cen skupu mleka w 2008 roku, może się jednak okazać, iż spółdzielnie zaczną redukować posiadane поголовіе bydła. Należy jednak zaznaczyć, iż żadna z ankietowanych RSP nie deklarowała chęci likwidacji tej gałęzi produkcji w najbliższej przyszłości.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat, nie odnotowano w strukturze utrzymywanego w spółdzielniach поголовіа zwierząt wyraźniejszego spadku liczebności owiec. Szanse rozwoju tego działu produkcji zwierzęcej po 2004 roku wynikały z rozpoczęcia dotowania przez państwo chowu niektórych gatunków tych zwierząt. Wsparcie to realizowano w jednym z pakietów programu rolnośrodowiskowego pod nazwą „Zachowanie lokalnych ras owiec”. Pomimo ciągłości tego wsparcia, i możliwości jego kontynuacji w nowym okresie budżetowym, pogarszająca się sytuacja cenowa na rynku jagniąt rzeźnych sprawiła, iż znacznie obniżyły się przychody z tej działalności. W obliczu takiej sytuacji, uzyskiwany poziom dotacji może okazać się niewystarczającym bodźcem do utrzymania opłacalności hodowli owiec w rolniczych spółdzielniach.

6. Sytuacja ekonomiczno-finansowa w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych

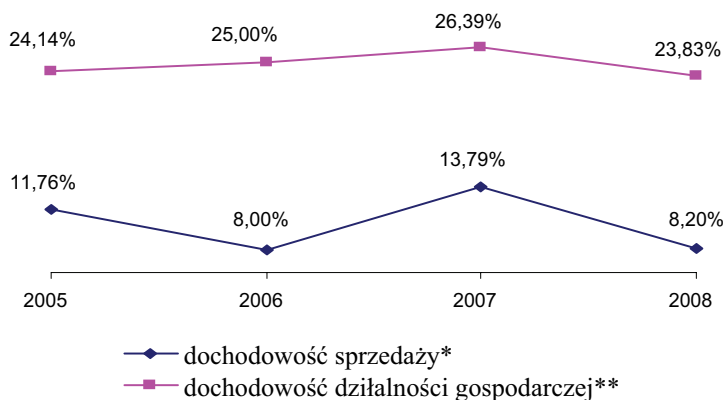
Wyniki finansowe uzyskiwane przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne determinowane są zarówno strukturą prowadzonej produkcji, jej skalą, jak również poziomem cen uzyskiwanych za towary i usługi. Dodatkowo, obok tych

czynników, szczegółowo omówionych w rozdziałach poprzednich, kluczową rolę w ocenie sytuacji ekonomiczno-finansowej odgrywa też poziom ponoszonych kosztów.

Wysokości podstawowych kosztów operacyjnych w RSP wykazywały od momentu przystąpienia Polski do UE dość silną tendencję wzrostową. Od roku 2005 do 2008 powiększyły się one w badanej próbie o 22%, najsilniej na przestrzeni ostatniego roku badań, gdyż wzrosły one aż o 11%. Analizując strukturę kosztów działalności operacyjnej spółdzielni, należy zaznaczyć, iż sytuacja ta w głównej mierze była spowodowana rosnącymi kosztami materiałowymi. W 2008 roku największy wpływ na tą sytuację miały nawozy sztuczne z uwagi na stosowanie wyższych dawek oraz znacznego wzrostu ich cen. W ciągu ostatnich kilku lat, znacząco rosły również koszty płac (pracowników nie będących członkami spółdzielni). Wzrost kosztów spółdzielnie odnotowały także w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, czynszów dzierżawnych oraz podatków. W 2008 roku większe wydatki badane jednostki poniosły również na zakup usług obcych (w tym głównie usług weterynaryjnych).

Wykres 9

Wskaźniki dochodowości w badanych RSP w latach 2005-2008



*Stosunek dochodu ze sprzedaży do sumy przychodów ze sprzedaży i zrównanych z nimi.

**Stosunek dochodu ogólnego do sumy przychodów ze sprzedaży i zrównanych z nimi, pozostałych przychodów operacyjnych oraz przychodów finansowych.

Źródło: badania własne.

W 2008 roku sytuacja finansowa rolniczych spółdzielni produkcyjnych, pomimo znaczącego wzrostu produkcji, wobec niewspółmiernie rosnących kosztów działalności, pogorszyła się. Stało się tak przede wszystkim z powodu obniżenia poziomu cen uzyskiwanych ze zbywanych produktów, w tym głównie za zboże i mleko. W ostatnim roku analizy, po znaczącej poprawie w roku 2007,

nastąpił gwałtowny spadek wartości wskaźnika dochodowości sprzedaży do poziomu 8,2%, tj. o 5,6 p.p. w ujęciu średniorocznym. Nie była to jednak wartość najniższa w ostatnim czterolecu, choć zdecydowanie poniżej średniej, ponieważ można przyjąć, iż dochodowość sprzedaży RSP, po wstąpieniu Polski do UE oscylowała wokół 10% (wykres 9).

Dużo stabilniej wyglądała sytuacja finansowa spółdzielni na przestrzeni dochodowości działalności gospodarczej, która uwzględnia również wpływ otrzymywanych dotacji. Wskaźnik ten, co prawda w ostatnim roku, również się obniżył poniżej średniej z ostatnich lat, lecz jedynie o 2,6 p.p. Widać zatem wyraźnie, iż płatności bezpośrednie od momentu objęcia polskiego rolnictwa mechanizmami WPR są czynnikiem oddziaływującym stabilizująco na wyniki finansowe RSP. W 2008 roku, pomimo pewnych zmian w wysokości podstawowych składników tych płatności, czyli JPO²⁰ i UPO²¹, ich łączna wartość wyniosła 608,63 zł na 1 ha i była wyższa o 2% w stosunku do roku poprzedniego. Warto zaznaczyć, iż dodatkowo od 2007 roku spółdzielnie z produkcją zwierzęcą otrzymywały płatność do powierzchni trwałych użytków zielonych, z których plony przeznaczone były w gospodarstwie na paszę dla utrzymywanego bydła, owiec, kóz czy koni. Stawki tzw. „Płatności zwierzęcej” kształtowały się w stosunku do płatności uzupełniającej na relatywnie wysokim poziomie 379,55 zł/ha i wpłynęły na wzrost poziomu otrzymywanych dotacji przez spółdzielnie. Korzystny dla spółdzielni, z punktu widzenia wysokości wsparcia, okazał się uproszczony system przyznawania płatności, polegający na niezależnieniu go od wielkości i wartości produkcji (nie dotyczy to jedynie płatności cukrowej oraz płatności do roślin energetycznych). W związku z tym, obniżaniu się wartości produkcji w latach 2004-2006 oraz w roku 2008 towarzyszył gwałtowny wzrost udziału dopłat budżetowych w dochodach RSP.

Jedynie w 2007 roku udział wsparcia, w stosunku do przychodów spółdzielni obniżył się ze względu na panujące wówczas bardzo korzystne warunki cenowe. Porównanie bowiem wartości otrzymanych dotacji w ostatnim roku analizy (2008) daje możliwość stwierdzenia, iż środki, jakie trafiły do spółdzielni, były jedynie o około 1% wyższe w stosunku do roku 2007. Tak niewielki wzrost w ostatnim roku badań spowodowany był, w głównej mierze, zmniejszeniem strumienia środków uzyskiwanych przez RSP tytułem płatności rolno-środowiskowych. Kilka jednostek zmniejszyło zatem powierzchnię realizowanych pakietów. Coraz aktywniej natomiast spółdzielnie korzystały z krajowego

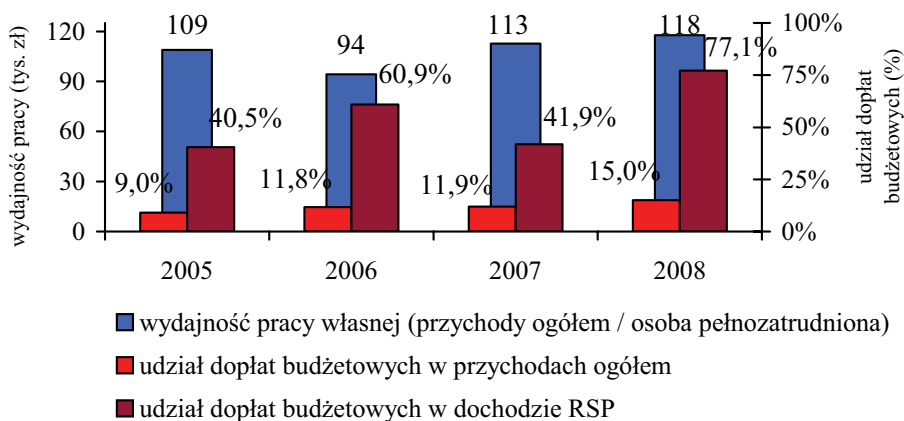
²⁰ JPO – Jednolita płatność obszarowa. W 2008 roku odnotowano zwiększenie jej wysokości do 339,31 zł/ha; w 2007 roku kształtował się ona bowiem na poziomie 301,54 zł/ha.

²¹ UPO – Uzupełniająca płatność obszarowa, do grupy roślin podstawowych. W 2008 roku wynosiła ona 269,32 zł/ha i była niższa od stawki 294,91 zł/ha wypłacanej w 2007 roku.

instrumentu wsparcia, jakim był zwrot części akcyzy do paliwa wykorzystywanego na cele rolnicze (wykres 10).

Wykres 10

Wydajność pracy i rola płatności budżetowych w finansowaniu działalności gospodarczej spółdzielni w latach 2004-2008



Źródło: badania własne.

Łączna wartość subwencji w całym analizowanym okresie, przy wspomnianych zmianach wyników w sprzedaży, stanowiła niezmiennie bardzo pokazną część wypracowanego w spółdzielniach dochodu. W praktyce oznacza to, iż przy braku otrzymanych dotacji, znacząca większość zbiorowości RSP nie osiągnęłyby rentowności prowadzonej działalności gospodarczej. Jednakże obecność wsparcia, pomimo różnych uwarunkowań rynkowych i produkcyjnych ostatnich lat, spowodowała pewien wzrost dochodu ogólnego w stosunku do okresu przedakcesyjnego (tabela 14). Dotyczy to zwłaszcza dwóch ostatnich lat.

Wspomniana stabilizacja sytuacji finansowej jednostek, przy rosnących przychodach przypadających na pełnozatrudnionego członka spółdzielni, w naturalny sposób przyczyniała się do wzrostu oczekiwań płacowych spółdzielców. Jedynie w ostatnim roku badań okazało się, iż opłata pracy wobec gorszych wyników finansowych RSP, nieznacznie spadła. Relatywnie niewielkie ograniczenie wynagrodzeń członków w 2008 roku wywołało pogłębienie dystansu do płac w sektorze polskich przedsiębiorstw.

W ostatnim okresie analizy większość spółdzielni w związku z pogorszeniem wyników zdecydowała się również ograniczyć odpisy na fundusze statutowe oraz na stabilizację dochodu, zwiększając tym samym procentowy udział dochodu przeznaczanego do podziału. Głównie z tego powodu „płace” w spół-

dzielniach nie spadły w sposób znaczący, a ich siła nabywcza utrzymała się dalej na bardzo wysokim poziomie w stosunku do lat ubiegłych.

Tabela 14

Dochód ogólny i jego podział w badanych RSP w latach 1998-2008
(tys. zł/1 ha UR i w procentach)

Wyszczególnienie	Lata						
	1998	2000	2004	2005	2006	2007	2008
Dochód ogólny w tys. zł/1ha UR	1,03	1,37	1,59	1,42	1,39	1,71	1,62
w tym w procentach:							
- fundusze statutowe	11,4	8,9	9,5	16,9	9,8	16,0	12,5
- na stabilizację dochodu	1,9	4,7	17,0	6,3	13,1	13,3	6,4
- dochód do podziału	88,8	87,5	65,3	75,5	77,0	71,6	85,0
Oplata 1 dnia pracy (zł)	38,0	52,7	59,9	66,7	69,3	72,6	72,2
Parytetowa opłata 1 dnia pracy (zł)*	49,1	60,9	66,7	69,3	72,2	78,8	80,3
<u>opłata pracy w RSP</u> •100%	77,4	86,5	89,7	92,4	94,4	92,1	89,9
parytetowa opłata pracy							

* przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w Polsce

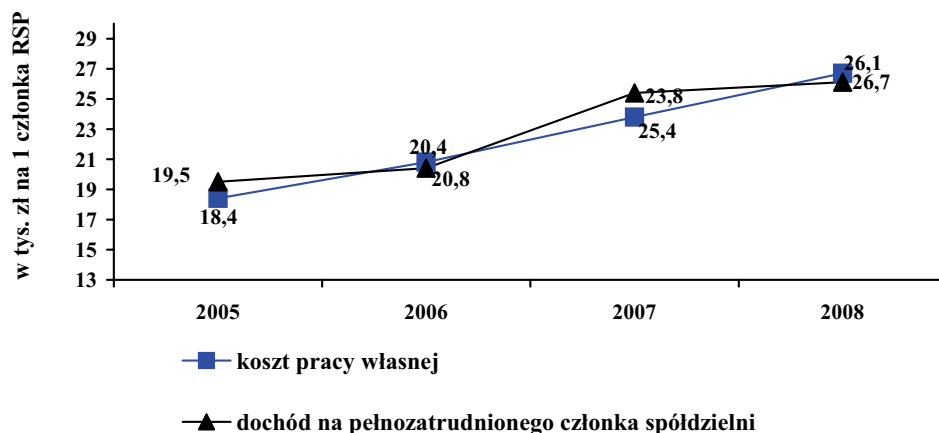
Źródło: badania własne; obliczenia na podstawie <http://www.stat.gov.pl/>

W poprzednich analizach bardzo dużo uwagi poświęcono zmianom transferu środków tytułem zatrudnienia, czyli relacji pomiędzy opłatą pracy własnej członków, a wynikami finansowymi RSP. Spółdzielcy bowiem systematycznie powiększali wysokość opłaty pracy własnej (wykres 11). Wzrost tych „wynagrodzeń” nie znajdował jednak odzwierciedlenia w wypracowanych wynikach finansowych spółdzielni. W pierwszych dwóch latach po integracji nie obserwowano bowiem znacznego wzrostu wartości wypracowanego dochodu w przeliczeniu na członka, przy jednoczesnym powiększeniu poziomu płac. W 2006 roku po raz pierwszy doprowadziło to do sytuacji, w której łączne wynagrodzenie członków całej zbiorowości, było wyższe od wypracowanego wyniku finansowego. W 2008 roku zjawisko to wystąpiło po raz drugi. Dochód przeznaczony do podziału musiał więc być w pewnej ilości jednostek uzupełniany z rezerw zgromadzonych w latach poprzednich w ramach funduszu zasobowego oraz z wpływów ze sprzedaży ziemi i innych składników majątku. Obserwowane działania znajdują wytłumaczenie jedynie w jednym z podstawowych celów

funkcjonowania spółdzielni, a mianowicie obowiązku zapewnienia pracy i wynagrodzenia swoim członkom na poziomie przez nich akceptowanym. Przewiduje się, iż wymagania płacowe w badanej zbiorowości będą w kolejnych latach rosły w podobnym tempie, jak dotychczas. Stąd relacja omawianych wskaźników w przyszłości będzie w dalszym ciągu zależna przede wszystkim od dążności jednostek do wypracowania jak najlepszego wyniku finansowego, dalszej racjonalizacji zatrudnienia oraz przede wszystkim zdolności członków do ograniczenia swoich wynagrodzeń, jeżeli wyniki te ulegną pogorszeniu.

Wykres 11

Wartość wypracowanego dochodu i wypłaconego wynagrodzenia tytułem prac w przeliczeniu na członka RSP (latach 2005-2008)



Źródło: badania własne.

W związku z faktem, iż znaczna większość spółdzielni, w ostatnim roku analizy osiągnęła gorsze wyniki finansowe niż w roku 2007, w części z nich dostrzegane było zjawisko „przejadania” majątku. To pewnego rodzaju „wytransferowywanie” majątku przez członków spółdzielni za pomocą własnych płac jest obserwowane już od dłuższego czasu w badanych RSP. Problem ten na ogół dotyczy spółdzielni, w których dominującą grupą członków są osoby w wieku przedemerytalnym. Podłożem tego zjawiska jest pewna niedoskonałość obowiązującego prawa spółdzielczego. Stanowi ono bowiem o niepodzielności wypracowanego majątku – członek, odchodząc na emeryturę, może jedynie odebrać wniesiony wkład własny. Nie ma również możliwości przekazania wypracowanego przez siebie majątku w spółdzielni swojemu następcy. Ogranicza to skutecznie wymianę sukcesyjną członków. Był spółdzielni, w których większość stanowi grupa członków w wieku przedemerytalnym, staje się na ogół zagrożo-

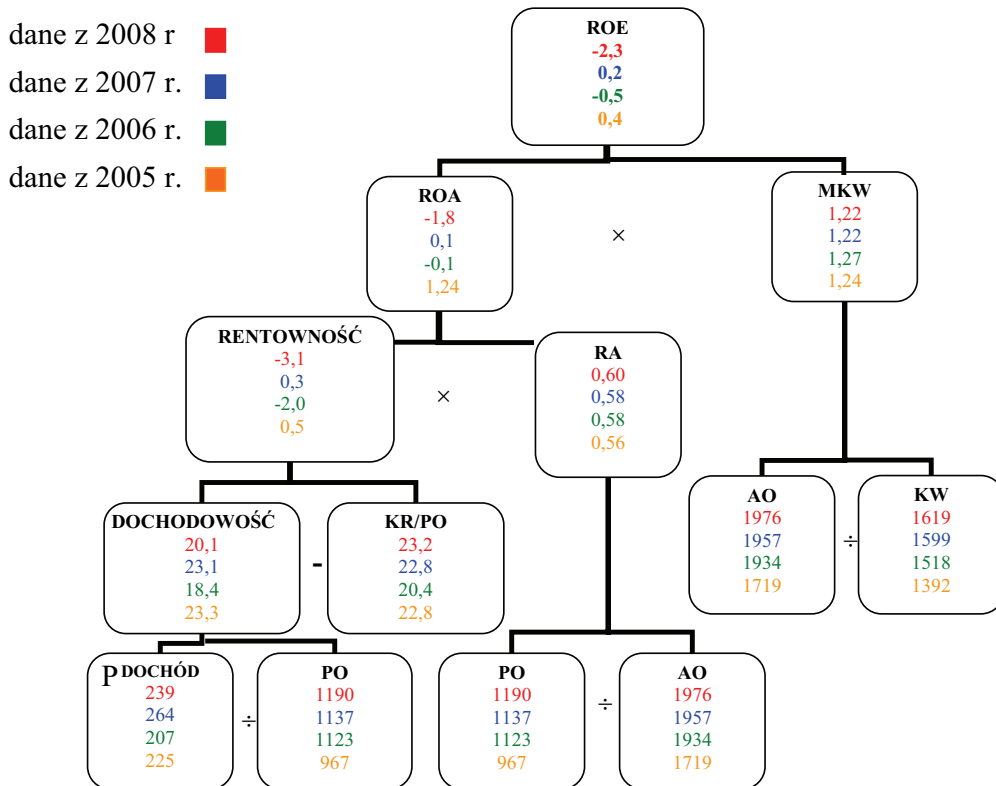
ny, nawet przy bardzo dobrych wynikach finansowych jednostki. Członkowie ci w wyniku nieformalnych umów, poprzez nadmierne obciążenia opłatą pracy mogą bowiem dążyć do likwidacji spółdzielni, a tym samym możliwości podziału majątku, który będą mogli w całości odzyskać. Ciągłość trwania tej formy gospodarstw w Polsce będzie z pewnością ściśle związana z dążnością samych zainteresowanych do zmian prawa spółdzielczego w tym zakresie.

W badanej zbiorowości RSP pewne zróżnicowanie oddziaływania analizowanych czynników na poszczególne jednostki od momentu wstąpienia Polski do UE spowodowało znaczne dysproporcje w poziomie osiągniętych wyników finansowych. Jak wiadomo, jedną z ważniejszych determinant, którą należy brać pod uwagę przy ocenie sprawności gospodarowania, są rozmiary prowadzonej działalności. Chcąc dokładniej prześledzić osiągnięte przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne wyniki finansowe oraz wpływające na nie czynniki, dokonano analizy rentowności kapitału własnego jednostek w podziale na trzy grupy wielkości ekonomicznej. Podziału dokonano zgodnie z założeniami przedstawionymi w części metodologicznej tej pracy.

Przeprowadzona analiza według zmodyfikowanego schematu Du Ponta dla małych i średnich spółdzielni pokazuje, iż w grupie tej rentowność kapitału własnego w okresie ostatnich czterech lat była niska (schemat 3). Jedynie w 2005 i 2007 roku zbiorowość ta przekroczyła dodatni próg rentowności, a ostatni rok badań okazał się dla tych jednostek wyjątkowo niekorzystny, bowiem ROE kształtował się na poziomie -2,3.

O ile w tej grupie spółdzielni rokrocznie obserwowano wzrost przychodów wywołany w jednym okresie korzystnymi zmianami cen, w innym zaś wzrostem produkcji czy poziomu subwencji, o tyle bardzo niepożądanym zjawiskiem w 2008 roku był malejący dochód wywołany niewspółmiernie rosnącymi kosztami. Dodatkowo brak racjonalizacji opłaty pracy własnej (jej udział wzrósł w stosunku do przychodów o 0,4 p.p) spowodowało w efekcie, iż wypracowany dochód okazał się niewystarczający na jej pokrycie, a grupa małych i średnich RSP osiągnęła ujemną rentowność prowadzonej działalności.

Analiza małych i średnich spółdzielni w latach 2005-2008
wg schematu Du Ponta



Rentowność kapitału własnego (ROE) [%] – Zysk / Kapitał własny [%]

Rentowność aktywów (ROA) [%] – Zysk / Aktywa ogółem [%]

Mnożnik kapitału własnego – Aktywa ogółem / Kapitał własny

Rotacja aktywów (RA) – Przychody ogółem / Aktywa ogółem

Rentowność działalności gospodarczej (Rentowność) [%] – Zysk / Przychody ogół.

Dochodowość działalności gospodarczej (Dochodowość) [%] – Dochód / Przychody ogół.

Koszty pracy własnej w relacji do przychodów (KR/PO) [%] – Rozdysponowany dochód tytułem opłaty pracy członków / Przychody ogółem

Dochód z działalności gospodarczej (Dochód) [tys. zł] – Przychody ogółem – poniesione koszty ogółem (bez kosztów pracy własnej)

Przychody ogółem (Przychody) [tys. zł] – Suma przychodów z działalności operacyjnej i finansowej

Aktywa ogółem (AO) [tys. zł] – Suma aktywów trwałych i obrotowych

Kapitał własny (KW) [tys. zł] – Suma kapitału udziałowego, zasobowego i innych

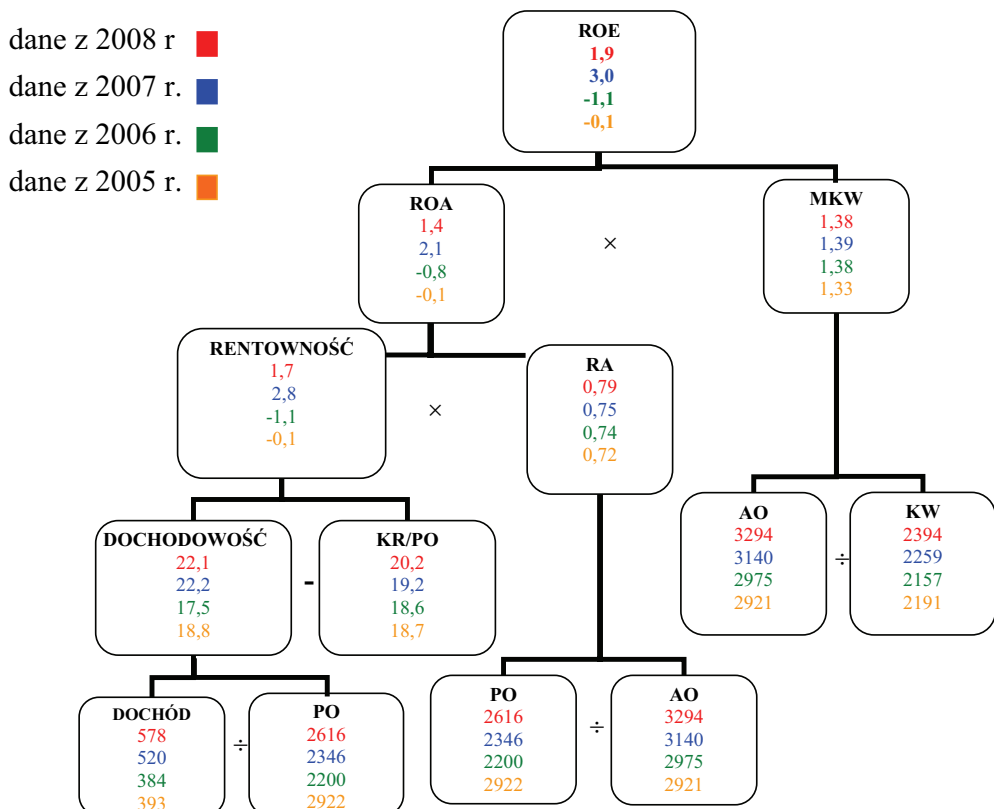
Źródło: badania własne.

Warto zwrócić uwagę, iż grupa spółdzielni o wielkości ekonomicznej do 100 ESU miała najwyższy udział kosztów pracy własnej w relacji do przychodów w odniesieniu do pozostałych grup wielkości ekonomicznej. Można zatem postawić tezę, że jednostki o wielkości ekonomicznej do 100 ESU posiadały zbyt małą skalę działalności, aby zapewnić godziwe utrzymanie wszystkim swym członkom. Potwierdza to spostrzeżenie również fakt, znacznie mniejszych w stosunku do pozostałych grup spółdzielni, wymagań płacowych członków. Jednocześnie w grupie małych i średnich RSP obserwowano wzrost wartości wskaźnika produktywności aktywów. Podnosiło się zatem zaangażowanie majątku w procesy produkcyjne jednostek.

Nie ulega wątpliwości, iż brak działań naprawczych oraz utrzymywanie takiego stanu rzeczy w dłuższej perspektywie spowoduje wypadnięcie z rynku znacznej części jednostek należących do tej grupy.

Schemat 4

Analiza dużych spółdzielni w latach 2005-2008
wg schematu Du Ponta

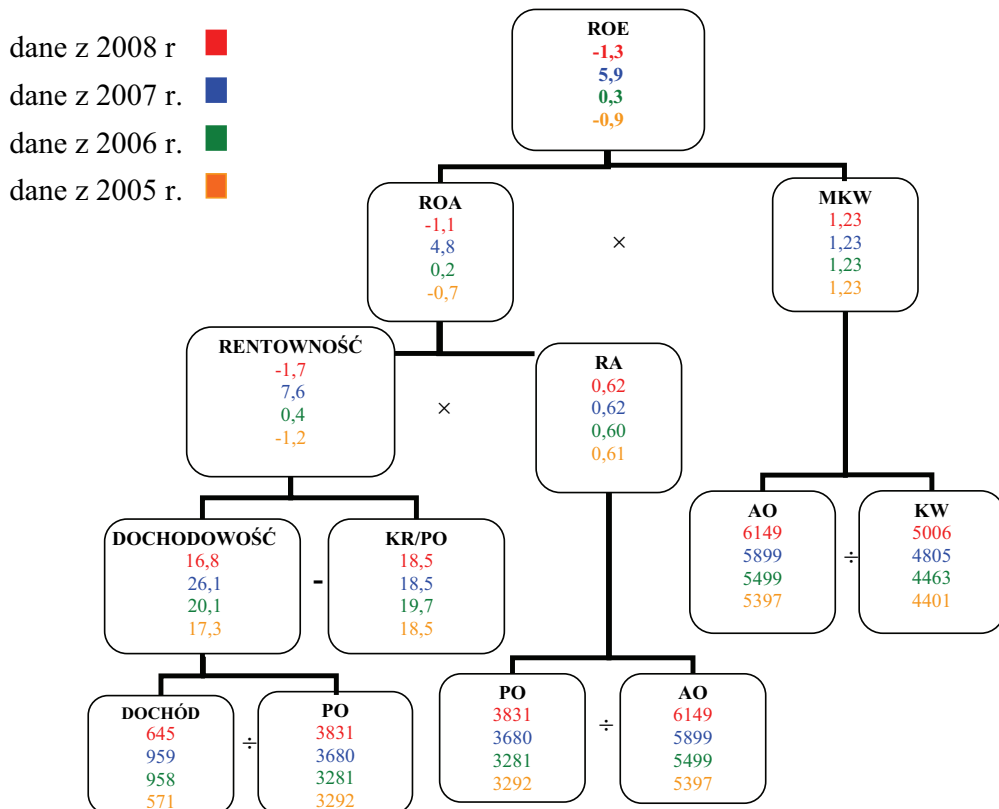


Źródło: badania własne.

Drugą grupą spółdzielni, w której przeprowadzono analizę rentowności kapitału własnego wg schematu Du Ponta, były jednostki duże o wielkości ekonomicznej pomiędzy 100 a 250 ESU (schemat 4). W zbiorowości tej obserwowaliśmy w 2007 roku znaczną poprawę rentowności kapitału własnego. Grupa spółdzielni ekonomicznie dużych, jako jedyna z badanych grup, dodatnią rentowność kapitału własnego utrzymała również w 2008 roku, choć o 1,1 p.p. niższą niż we wspomnianym roku 2007. Sytuacja ta nie była spowodowana jedynie rosnącą dynamiką przychodów w tej grupie, ale również wiązała się z rozważną polityką kosztową działalności gospodarczej. Starania te spowodowały, iż w 2008 roku duże spółdzielnie osiągnęły rentowność działalności gospodarczej na poziomie prawie 1,7%.

Schemat 5

Analiza bardzo dużych spółdzielni w latach 2005-2008
wg schematu Du Ponta



Źródło: badania własne.

Relatywnie wysoka dochodowość tej grupy skłoniła członków do powiększenia stawek wypłacanych za świadczoną pracę. Gdyby spółdzielcy w tej zbiorowości zadowolili się wzrostem swoich wynagrodzeń na poziomie wspólnym do wzrostu przychodów, rentowność działalności gospodarczej byłaby o 1,1 p.p. wyższa. Należy zauważyć, iż w grupie tej również rosło zaangażowanie majątku w procesy produkcyjne, powiększając tym samym wartość wskaźnika rentowności aktywów. W 2008 roku, na wynik mierzony rentownością kapitału własnego ujemnie wpłynęło obniżenie się poziomu dźwigni finansowej, czyli dodatniej różnicy pomiędzy rentownością aktywów ogółem, a kosztem obsługi zobowiązań.

Rok 2008 okazał się trudny dla spółdzielni o największych rozmiarach prowadzonej działalności gospodarczej (schemat 5). Należy podkreślić, że w poprzednich latach grupa ta zwykle charakteryzowała się najbardziej korzystną dynamiką wzrostu dochodów w stosunku do ponoszonych kosztów, przez co miała najlepsze wyniki rentowności kapitału własnego. W ostatnim roku badań pomimo iż w zbiorowości tej odnotowano również powiększenie przychodów, to były one już trzykrotnie niższe niż w roku poprzednim. Ich 4% wzrost, przy nieproporcjonalnie wyższych kosztach materiałowo pieniężnych (na poziomie 18%), spowodował drastyczny spadek osiąganej dochodowości (spadek o 9,3 p.p.). Dodatkowo opłata pracy własnej członków w spółdzielniach bardzo dużych, mimo iż w proporcji do uzyskanych przychodów nie wzrosła, była wyższa niż wypracowany dochód co spowodowało ujemny wynik rentowności prowadzonej działalności dla tej grupy. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że nominalny poziom świadczeń tych spółdzielni wobec członków (opłata pracy) wzrósł w 2008 roku o 5% i był najwyższy ze wszystkich badanych grup.

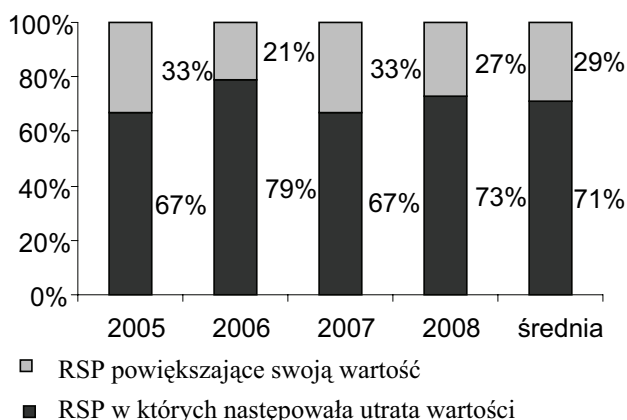
Należy pamiętać, iż zaprezentowane wyniki analizy według schematu Du Ponta są jednak wartościami uśrednionymi dla wydzielonych grup wielkości ekonomicznej. Powyższe dane umożliwiają zatem jedynie śledzenie zachodzących pewnych zmian w rentowności oraz odnajdywanie ich przyczyn w podobnej zbiorowości spółdzielni. Aby identyfikować sytuację finansową na poziomie jednostki, postanowiono w sposób indywidualny zanalizować stopień powiększania wartości każdej badanej RSP (wykres 12). Zatem w każdej z nich odniesiono rentowność kapitału własnego do jego kosztu szczegółowo scharakteryzowanego w pierwszym rozdziale tej pracy.

W wyniku przeprowadzonych obliczeń ustalono, iż na przestrzeni ostatnich czterech lat jedynie 30% badanych RSP powiększało swoją wartość, a w 70% z nich następowała utrata tej wartości. W dodatku zaobserwowano stosunkowo niewielką zmienność omawianej relacji. W latach o korzystniejszych uwarunkowaniach ekonomicznych odsetek spółdzielni, w których następowała utrata

ich wartości był tylko nieznacznie mniejszy. Nie jest to zbyt dobrym prognozykiem żywotności w przyszłych latach. W szczegółowych analizach zaobserwowano, iż grupą w której udział powiększających wartość okazał się największy, była zbiorowość spółdzielni o najwyższej skali działalności. Niemniej jednak i w tej grupie od momentu wstąpienia Polski do UE, średnio około 60% zbiorowości nie powiększało wartości. Należy w tym miejscu zasygnalizować, iż dalsze tolerowanie przez członków takiego stanu rzeczy jest równoznaczne z akceptacją przez nich utraty de facto ich własnych pieniędzy.

Wykres 12

Podział badanych spółdzielni pod względem powiększania i utraty wartości kapitału w latach 2005-2008



Źródło: badania własne.

7. Efektywność techniczna rolniczych spółdzielni produkcyjnych

W celu poszerzenia analizy wyników finansowych spółdzielni, która jest bardzo unikalnym źródłem informacji na temat tej formy własności, dokonano pomiaru efektywności technicznej. Umożliwiło to dalsze porównywanie wyników jednostek, a tym samym dokonanie pełniejszej analizy badanej grupy RSP. Analiza wyników tego pomiaru umożliwiła ocenę wykorzystania posiadanych zasobów spółdzielni pod kątem prowadzonych przez nie działalności. Starano się tym samym określić, czy w grupie spółdzielni występowały obszary potencjalnej nieefektywności, które po zidentyfikowaniu ich źródeł, mogłyby się przyczynić do poprawy sytuacji ekonomicznej poszczególnych jednostek. Ocena efektywności technicznej, w połączeniu z finansową, umożliwiła również dokładniejszą identyfikację jednostek w najtrudniejszej sytuacji.

Wykorzystując do badania efektywności metodę DEA, starano się poprzez szczegółową weryfikację uzyskanych wyników oraz dobór zmiennych w jak największym stopniu wyeliminować pewne niedoskonałości tej metody, jakie wynikają z adaptowania jej na grunt oceny gospodarstw rolnych. Pomimo tych działań, w dalszym ciągu nie można w pełni wykluczyć pewnych zafałszowań wyników, z uwagi na trudności kwantyfikacji specyficznych zewnętrznych czynników oddziałujących na taką jednostkę decyzyjną, jaką jest spółdzielnia. Przykładem mogą tu być odmienne warunki przyrodnicze, a w skrajnych wypadkach występujące lokalne klęski suszy czy inne zdarzenia natury losowej.

Uzyskane wyniki modelu CCR na danych panelowych z lat 2005-2008 poszczególnych grup wielkości ekonomicznej spółdzielni, potwierdziły znaną od dawna prawidłowość (tabela 15). Wraz ze wzrostem wielkości ekonomicznej poprawiała się przeciętna efektywność gospodarowania. Zatem w związku z wpływem skali działalności, najbardziej efektywne okazały się jednostki największe, a najniższy poziom efektywności odnotowywano w spółdzielniach małych i średnich. Aby wyeliminować wpływ wielkości produkcji przy dalszej ocenie efektywności spółdzielni, zdecydowano wykorzystywać głównie podejście zmiennych efektów skali, tj. model BCC. Podejście uwzględniające zmienne efekty skali umożliwiło tym samym pełniejsze porównanie jednostek, wyeliminowano bowiem wpływ różnicy rozmiarów prowadzonej działalności. Obliczona przy użyciu modelu CCR efektywność operacyjna była traktowana tylko jako miara pomocnicza, pozwalająca określić efektywności skali.

Przy analizie, obok średniej dla danej grupy, obliczono również wartość środkową, która była wartością pomocniczą ze względu na znaczny rozkład uzyskanych wyników. W każdej grupie znajdowały się bowiem jednostki skrajnie nieefektywne, jak i te o pełnej efektywności.

Otrzymane wyniki uzyskane przy zastosowaniu modelu BCC umożliwiły stwierdzenie, iż najwyższą efektywnością operacyjną w okresie po wstąpieniu Polski do UE wykazywały się spółdzielnie bardzo duże. Grupa tych jednostek jednocześnie charakteryzowała się najmniejszym zróżnicowaniem uzyskanych wyników, o czym mówi bliska średniej wartość środkowa (mediana) i najmniejsze ze wszystkich grup odchylenie standardowe. Zatem dość znaczna skala prowadzonej działalności (powyżej 250 ESU) oraz niewielkie jej zróżnicowanie w dłuższej perspektywie czasowej powodowały, iż ta grupa spółdzielni wykazała się najbardziej zoptymalizowanym stosunkiem nakładów do uzyskanych przychodów.

Tabela 15

Wyniki pomiaru efektywności technicznej dla panelu 48 badanych spółdzielni w latach 2005-2008

Efektywność techniczna	Miary statystyczne	RSP wg wielkości ekonomicznej			
		małe i średnie	duże	bardzo duże	średnio
Model CCR przy stałych efektach skali	średnia	0,258	0,346	0,476	0,360
	mediana	0,198	0,243	0,453	0,298
	odchylenie standardowe	0,227	0,272	0,261	0,253
Model BCC przy zmiennych efektach skali	średnia	0,513	0,497	0,564	0,525
	mediana	0,217	0,370	0,565	0,384
	odchylenie standardowe	0,395	0,356	0,275	0,342
Skali produkcji	średnia	0,683	0,780	0,848	0,770
	mediana	0,899	0,910	0,937	0,916
	odchylenie standardowe	0,348	0,285	0,166	0,266

Źródło: opracowano na podstawie badań własnych; Obliczenia wykonane w DEAP 2.1.

Drugą w kolejności zbiorowością pod względem średniej optymalizacji nakładów były spółdzielnie małe i średnie, o wielkości ekonomicznej do 100 ESU. Grupa ta jednak charakteryzowała się bardzo dużą zmiennością uzyskiwanych wyników. Do tego stopnia, jeżeli przyjęlibyśmy za kryterium medianę, grupę tę należałoby sklasyfikować jako najmniej efektywną. Występowały w niej bowiem jednostki, w których określona przez model możliwość ograniczenia zagregowanych nakładów bez zmniejszenia przychodów, kształtowała się na poziomie ponad 90%.

Dość mało korzystnie na przestrzeni lat 2005-2008 pod względem możliwości redukcji nakładów do efektów, wypadła grupa spółdzielni dużych o wielkości ekonomicznej pomiędzy 100 a 250 ESU. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy była na ogół duża różnorodność prowadzonej w tych jednostkach działalności. Prowadząc kilka działalności, spółdzielnie angażowały w procesy produkcyjne znaczące ilości kapitału, co przy najmniejszych błędach organizacyjnych rzutowało ujemnie na wyniki efektywności. Wynikające z analizy znaczące możliwości redukcji nakładów bez zmniejszania efektu w spółdzielniach należących do tej grupy, powinno skłonić je do przyjrzenia się strukturze ponoszonych nakładów produkcyjnych.

Gradacja wyników efektywności skali produkcji jest adekwatna do podziału na grupy wielkości ekonomicznej. Największe możliwości poprawy efek-

tywności nakładów dzięki zmianie rozmiarów działalności gospodarczej miała grupa jednostek najmniejszych, natomiast najmniejsza różnica pomiędzy rzeczywista skalą, a optymalną występowała w spółdzielniach bardzo dużych.

Uzyskane wyniki umożliwiły wskazanie w każdej z omawianych grup jednostek wzorcowych, tj. znajdujących się na obwiedni oraz spółdzielni odstających – znajdujących się poza obszarem efektywności (tabela 16). Grupą, w której najwięcej, bo około 40% obserwacji stanowił zbiór odniesienia, były spółdzielnie małe i średnie. Należy przy tym zaznaczyć, iż większa część jednostek efektywnych działało w obszarze zmiennych efektów skali.

W zbiorowości spółdzielni bardzo dużych, grupa będąca na obwiedni była najmniejsza – zaledwie 13,3% obserwacji. Pozostała grupa 13 RSP potencjalnie mogłaby zmniejszyć nakłady na produkcję o 13%. Ograniczenia nakładów, podobnie jak w całej zbiorowości, dotyczą głównie podstawowych kosztów operacyjnych oraz pracy najemnej.

Tabela 16

Badane grupy spółdzielni w latach 2005-2008 pod względem efektywności technicznej (model BBC)

Wskaźniki	RSP wg wielkości ekonomicznej			
	Małe i średnie	Duże	Bardzo duże	Średnio
Liczba spółdzielni	16	17	15	48
Spółdzielnie z maksymalną efektywnością – znajdujące się na obwiedni (%)	37,5	29,4	13,3	27,1
w tym: działające na obszarze zmiennych efektów skali (%)	83,3	60,0	50,0	69,2
Spółdzielnie nie w pełni efektywne – znajdujące się poza obszarem efektywności (%)	62,5	70,6	86,7	72,9

Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

Łącznie, w całej analizowanej próbie spółdzielni w ponad 70% jednostek stwierdzono możliwość ograniczenia zagregowanych nakładów bez konieczności ograniczenia przychodów. W praktyce oznacza to, iż znaczna część badanych spółdzielni powinna przeanalizować strukturę nakładów w celu eliminacji powstałych luk produkcyjnych.

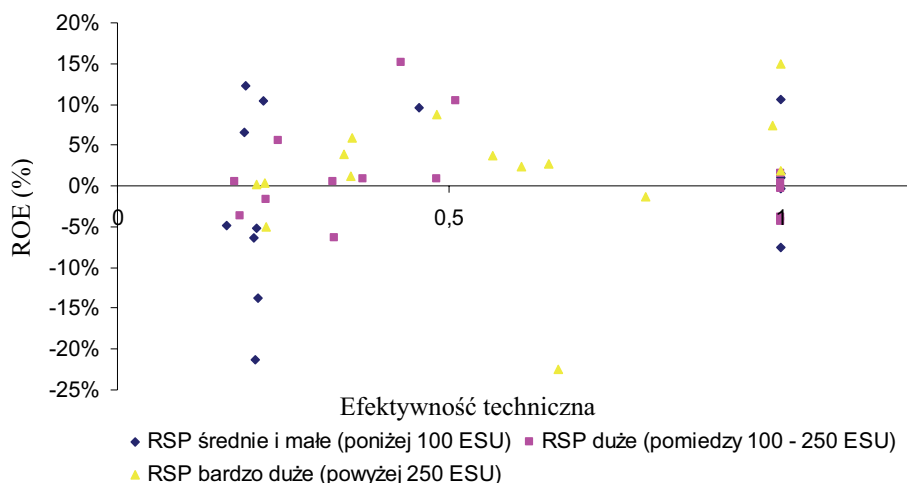
Przeprowadzona analiza efektywności technicznej metodą DEA nie umożliwia w sposób jednoznaczny dokonać oceny sytuacji finansowej rolni-

czych spółdzielni produkcyjnych, bowiem wyznacza ona jedynie kierunki potencjalnej poprawy wyników w niektórych jednostkach. Możliwość taka powstaje dopiero wtedy, gdy odniesiemy poziom wykorzystania nakładów w danej jednostce do osiąganych przez nią wyników finansowych, czyli rentowności prowadzonej działalności. Zatem zgodnie z założeniami przedstawionymi w części metodycznej stworzono macierz (wykres 13) zależności pomiędzy uśrednionymi wskaźnikami rentowności kapitału własnego (ROE) i efektywności technicznej z okresu od 2005 do 2008 roku, na której wydzielono cztery obszary problemowe.

Analiza poszczególnych obszarów macierzy umożliwiła ocenę potencjalnych możliwości rozwoju, jak również zagrożeń, które mogą prowadzić do likwidacji jednostki (tabela 17).

Wykres 13

Macierz zależności pomiędzy rentownością kapitału własnego (ROE) a efektywnością techniczną (średnia z lat 2005-2008)



Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

Najlepszą sytuacją mogły poszczycić się spółdzielnie, które na wykresie umieszczone są w obszarze efektywności technicznej oraz dodatnich wyników rentowności. W sytuacji takiej znalazło się w perspektywie ostatniego czterolecia ponad 12% analizowanej zbiorowości RSP. Liczebność liderów w każdej z grup okazała się taka sama. Zatem w takiej samej liczbie były to podmioty o największych rozmiarach prowadzonej działalności, spółdzielnie duże, jak i małe oraz średnie. Po wnikliwej analizie zbiorowości liderów można stwier-

dzić, iż u znacznej części z nich, uzyskanie dobrych wyników finansowych oraz optymalnej efektywności technicznej było efektem umiejętnego łączenia intensywnej produkcji roślinnej ze specjalizacją w dziale produkcji zwierzęcej. Spółdzielnie te niejednokrotnie okazywały się również w pewnym zakresie specjalizować w prowadzeniu działalności usługowej.

Spółdzielnie rozwojowe to największa podgrupa w badanej zbiorowości RSP, bo przeszło 52%. Były to jednostki rentowne, jednak pozostające w obszarze nieefektywności. Miały one zatem możliwość poprawy wyników prowadzonej działalności gospodarczej poprzez wzrost efektywności technicznej. W grupie tej najliczniejszą reprezentację posiadały spółdzielnie największe, a zaraz za nimi plasowały się te o dużej skali produkcji. Działalnością występującą dość często w spółdzielniach rozwojowych, obok produkcji roślinnej, była działalność przetwórcza.

Tabela 17

Ocena stopnia zagrożenia likwidacją badanej zbiorowości RSP
przy wykorzystaniu tzw. analizy portfelowej
(obliczenia dla panelu 48 jednostek średnia z lat 2005-2008)

Stopień zagrożenia likwidacją	RSP wg wielkości ekonomicznej			
	Małe i średnie	Duże	Bardzo duże	Razem
W znacznym stopniu zagrożone likwidacją	4	3	0	7
Potencjalnie zagrożone likwidacją	4	3	3	10
Jednostki rozwojowe	6	9	10	25
Spółdzielnie rentowne, w pełni efektywne technicznie	2	2	2	6
Razem RSP	16	17	15	48

Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

W obszarze o znacznym potencjalnym zagrożeniu likwidacją, w latach 2005-2008 znajdowało się 10 RSP (niespełna 21% próby). Okazało się, iż były to 4 jednostki należące do spółdzielni małych i średnich, oraz po 3 należące do dużych i bardzo dużych RSP. Należy zaznaczyć, iż grupa ta okazała się bardzo niejednorodna pod względem wypracowanych wyników finansowych. Obserwowano w niej bowiem zarówno jednostki, które przynosiły straty na poziomie przeszło 20% w skali roku, jak i spółdzielnie o niewielkiej ujemnej rentowności.

W przypadku tych drugich może się okazać, że nawet niewielka poprawa efektywności spowoduje przesunięcie ich na obszar rozwojowy w przyszłości. W przypadku spółdzielni o dużych stratach, poprawa wykorzystania nakładów może się okazać niewystarczająca, aby ustabilizować sytuację tych spółdzielni w przyszłości. W grupie RSP potencjalnie zagrożonych likwidacją znajdowały się spółdzielnie o różnych kierunkach specjalizacji produkcji (dość często były to spółdzielnie zajmujące się wyłącznie uprawami polowymi). Cechą łączącą te jednostki była potrzeba a raczej konieczność modernizacji oraz racjonalizacji posiadanych zasobów. Spółdzielnie te stoją na ogół przed dylematem podjęcia tego typu kroków. Warto wspomnieć, iż odciążenie w czasie tych działań i pozostawanie w tym obszarze w perspektywie kolejnych kilku lat z pewnością może doprowadzić do ich likwidacji.

W zdecydowanie najgorszej sytuacji, a przez to w największym stopniu narażone na proces likwidacji, są 4 jednostki ze zbiorowości małych i średnich RSP oraz kolejne 3 z grupy spółdzielni dużych. Spółdzielnie te prowadziły na ogół produkcję rolniczą o niewielkich rozmiarach oraz przeważnie niedochodową działalność pozarolniczą. Podmioty te, pomimo pełnego wykorzystania ponoszonych nakładów, nie były rentowne. Zachodzi w nich zatem konieczność zmiany technologii produkcji, co jest przedsięwzięciem bardzo kapitałochłonnym i coraz trudniejszym w realizacji za sprawą drożących kredytów inwestycyjnych. Można zatem przypuszczać, iż spółdzielnie stanowiące 15 % całej analizowanej zbiorowości w najbliższej przyszłości ulegną likwidacji.

8. Podsumowanie i wnioski

Pewna poprawa sytuacji dochodowej w rolnictwie w związku z wstąpieniem Polski do UE, nie spowodowała powstrzymania procesu likwidacji rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Należy stwierdzić jednak, że tempo zmniejszania liczebności spółdzielni rolniczych było znacznie wolniejsze niż obserwowane w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują na to, iż w najbliższym czasie proces ubywania RSP będzie w dalszym ciągu postępował. Potwierdza to fakt, iż pomimo ogólnej poprawy sytuacji finansowej po wstąpieniu do UE, część spółdzielni nadal wykazywała potencjalne zagrożenie likwidacją. Prognozuje się, że jeżeli trend ten utrzyma się na przewidzianym w analizach poziomie, to można się spodziewać, że w latach 2008-2010, likwidacji ulegnie kolejnych 50 rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Analiza ostatnich lat badań wykazała, iż przyczyn tego problemu jest wiele. Jedną z nich jest z pewnością wielokrotnie podkreślany fakt traktowania RSP w Polsce na równi z komercyjnymi przedsiębiorstwami rolniczymi. W związku z tym spółdzielnie ponoszą znacznie wyższe koszty funkcjonowania od gospodarstw indywidualnych, pomimo że de facto są one ich wielorodzinną formą. RSP mają np. obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne w ZUS znacznie wyższych niż obowiązujące rolników ubezpieczonych w KRUS. Dodatkowym negatywnym czynnikiem była początkowa dyskryminacja jednostek spółdzielczych w dostępie do wdrażanych instrumentów polityki rolnej w Polsce. RSP nie miały na przykład możliwości finansowania inwestycji w ramach przedakcesyjnego programu SAPARD, a członkowie rolniczych spółdzielni pozbawieni są nadal możliwości korzystania z rent strukturalnych. Ponadto traktowanie RSP przez Państwo jako jednostki prawa handlowego, a nie jako gospodarstwa wielorodzinne, spowodowało, iż w procesie ubiegania się o dotacje obowiązują je ograniczenia wynikające z modulacji płatności, Wysokość zaś wsparcia inwestycyjnego, pozostaje taka, jak w przypadku pojedynczego gospodarstwa indywidualnego.

Dość istotnym aspektem zagrażającym w ostatnim okresie dalszemu funkcjonowaniu rolniczych spółdzielni, obok wspomnianych zewnętrznych uwarunkowań prawnych, stawał się problem zbyt powolnego zachodzenia wymiany pokoleniowej członków. W związku z tym, iż sytuacja ta jest konsekwencją pewnych niedoskonałości prawa spółdzielczego w zakresie sukcesji i dziedziczenia wkładów członkowskich, wydaje się iż spółdzielcy powinni dążyć wszelkimi staraniami, aby te sprawy jak najszybciej uregulować. Jest bowiem oczywiste, iż brak zdecydowanych reform w tym zakresie z pewnością przyczyni się do dalszej marginalizacji gospodarstw spółdzielczych.

Należy jednak podkreślić, że mimo wielu problemów, którym spółdzielnie musiały stawić czoła, nie tylko w związku z integracją europejską, ale i w szerszej perspektywie, w dalszym ciągu obserwowana była u większości z nich dość duża aktywność w zakresie kontynuacji procesów dostosowawczych. Fakt ten zdaje się potwierdzać obserwowana od 2005 roku rozszerzona reprodukcja majątku oraz systematyczne działania RSP ograniczające nakłady pracy jak również dość istotne zmiany w strukturze produkcji i intensywności gospodarowania. Przy tej okazji nie sposób nie wspomnieć również o dużej aktywności spółdzielni w wykorzystaniu dotacji przysługujących na inwestycje związane z modernizacją potencjału wytwórczego. Modernizacja posiadanego kapitału, według wymaganych prawem unijnym standardów, przy udziale wsparcia inwestycyjnego z pewnością przyczyniła się do poprawy wyników finansowych RSP oraz jest determinantą ich rozwoju w perspektywie kolejnych lat.

W warunkach wspólnego rynku unijnego okazało się, iż na sytuację finansową spółdzielni, oprócz uzyskanych wyników dochodowości sprzedaży, w bardzo dużym stopniu wpływ miał poziom uzyskiwanych dotacji. Od momentu akcesji Polski do UE, mimo obserwowanych zmian w przychodach spółdzielni, kształtowanych zarówno uwarunkowaniami cenowymi, jak i wynikami produkcji, wartość uzyskanych dotacji stanowiła średnio na jedną RSP ponad połowę wypracowanego dochodu. Z ogromną dozą prawdopodobieństwa można zatem stwierdzić, iż ewentualne zaprzestanie dotowania producentów rolnych w ramach wspólnej polityki rolnej UE po roku 2013, prowadzić będzie do drastycznego pogorszenia sytuacji dochodowej RSP, a przez to przyczyni się do likwidacji znaczącej liczby spółdzielni.

Bardzo niepokojących informacji dostarczyła analiza stopnia powiększania wartości RSP. W badanym okresie jedynie co trzecia spółdzielnia powiększała swoją wartość. Jeżeli zaobserwowana relacja nie ulegnie poprawie, w przyszłości zjawisko to będzie prowadziło w dalszym ciągu do rozwarstwiania całej zbiorowości, dzieląc ją tym samym na spółdzielnie żywotne i rozwojowe oraz te, które jedynie egzystują.

Podobnie jak w poprzednich rocznych analizach, tak i w całym okresie ostatnich 4 lat, korelacja efektywności technicznej z wynikami finansowymi wykazała, iż najczęściej dobrymi rokowaniami wykazują się spółdzielnie o dużej i bardzo dużej wielkości ekonomicznej. Jednostki duże i dobrze zarządzane, w sposób naturalny najlepiej radzą sobie z wyzwaniami. Nie oznacza to jednak, iż w tych grupach wielkościowych nie występowały RSP nierentowne oraz nawet skrajnie nieefektywne, w których widmo likwidacji było sztucznie oddalone w wyniku konsumpcji majątku.

Mimo iż w grupie spółdzielni małych i średnich również występowały jednostki efektywne o stabilnej sytuacji, to przypuszcza się, iż największy udział podmiotów poddających się likwidacji w perspektywie kolejnych lat pochodzić będzie właśnie z tej grupy RSP. Potwierdzać zdają się to również obserwacje poczynione podczas 4-letniego okresu badań, w którym to właśnie z próby badawczej w wyniku likwidacji wypadło sześć badanych podmiotów. Najczęściej wypadały spółdzielnie małe i średnie. Z pewnością główną przyczyną tego zjawiska jest niewielka skala działalności, co przy wystąpieniu nawet małych luk w efektywności uniemożliwia im uzyskanie zadowalających wyników finansowych. Naturalną alternatywą dla tych jednostek wydaje się być możliwość organizowania się w grupy producenckie. O zasadności tego rozwiązania najlepiej świadczyć może obecność spółdzielni, które takie działania już podjęły, na prestiżowej liście 100 najlepszych RSP.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż powtarzane już wielokrotnie pytanie o przyszłość, a zarazem kontynuację procesów dostosowawczych w rolniczych spółdzielniach, jest jednocześnie oczywistym pytaniem o ich zdolność do uzyskiwania dobrych wyników finansowych. A ponieważ z przeprowadzonych analiz wynika, iż znaczna większość RSP posiada do tego wystarczający potencjał, to sytuacja finansowa w RSP będzie w gruncie rzeczy kształtowana przez oczekiwania członków, dotyczące poziomu opłaty świadczonej przez nich pracy. Zatem w gruncie rzeczy pytanie o przyszłość RSP jest pytaniem do samych spółdzielców, bowiem to od ich prawidłowej oceny sytuacji, trafności decyzji inwestycyjnych czy wreszcie elastyczności płacowej zależeć będzie dalszy los tej formy gospodarstw rolniczych w Polsce.

Literatura

1. Adamski M., Guzewicz W., Kulawik J., Osuch D., Zdzieborska M., *Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w 2008 roku – najlepsza setka*, Tęcza Polska 12/2009, Warszawa 2009.
2. Adamski M., *Procesy dostosowawcze w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych*, Program Wieloletni 2005-2009, Raport nr 120, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2008.
3. Boguta W., *Organizacja i funkcjonowanie grup producentów rolnych*, KRS, Warszawa 2006.
4. Boguta W., *Organizacja i funkcjonowanie grup producentów rolnych*, KRS, Warszawa 2008.
5. Brodziński M., *Dylematy spółdzielczości jako składnika kapitału społecznego wsi*, Zeszyty Naukowe ALMAMER, nr 55, Warszawa 2009.
6. Brzozowski B., *Spółdzielczość wiejska w aktywizacji środowisk lokalnych na tle jej współczesnych problemów*, Kraków 2005.
7. Coeli T.J., *A guide to DEAP Version 2.1: Data Envelopment Analysis (computer) Progra*, CEPA Working Papers, No. 8, 1996.
8. Coeli T. Prasada Rao D. O'donnell J. Battense G., *An Introducton to Efficiency an Productivity analysis*, Spronger, New York, 2005.
9. Czekala M., Grześkowiak A., *Szacowanie kosztu kapitału w warunkach dużej zmienności stóp zwrotu, [w:] Zarządzanie finansami w transformacji przedsiębiorstw*, praca zbiorowa pod red. T. Jajugi i T. Słońskiego, Wyd. Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 1999.

10. Czyszowska-Dąbrowska J., *Wyniki produkcyjno-ekonomiczne 100 rolniczych spółdzielni produkcyjnych za rok 1981*, Materiały Źródłowe, z. 16, IERiGŻ, Warszawa 1983.
11. Domaszewicz B., *Wyniki produkcji roślinnej w 2008 roku*, GUS, Warszawa 2009.
12. Drożdżel L., *ARiMR – trzy lata po akcesji*, ARiMR, Warszawa 2007.
13. Dzun W., *Spółdzielnie produkcji rolnej w procesie przemian systemowych*, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 4, Warszawa 2009.
14. Gołębiwski G. Taczała A., *Analiza ekonomiczno-finansowa w ujęciu praktycznym*, Difin, Warszawa 2005.
15. Guzewicz W. Kagan A. Zdzieborska M., *Procesy dostosowawcze w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych*, Program Wieloletni 2005-2009, Raport nr 55, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.
16. Guzewicz W., Kagan A., Zdzieborska M., *Procesy dostosowawcze w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych*, Program Wieloletni 2005-2009, Raport nr 77, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.
17. Józwiak W. Mirkowska Z., *Dochody różnych grup polskich gospodarstw na tle dochodów gospodarstw „starej” unii*, Program Wieloletni 2005-2009, Raport nr 7, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.
18. Kagan A., *Procesy dostosowawcze w wielkoobszarowych gospodarstwach popegeerowskich*, maszynopis, IERiGŻ, Warszawa 2009.
19. Kowalski A., *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2008 roku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2009.
20. Krawiecka L., *Zwierzęta gospodarskie w 2008*, GUS, Warszawa 2009.
21. Kufel M., *Metody wyceny przedsiębiorstw*, Park, Bielsko Biała 1992.
22. Kulawik J., *Analiza efektywności ekonomicznej i finansowej przedsiębiorstw rolnych powstałych na bazie majątku WRSP*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2008.
23. Makowska G., *Skup i ceny produktów rolnych w 2008 roku*, GUS, Warszawa 2009.
24. Mierzwa W., *W poszukiwaniu nowego modelu spółdzielczości rolniczej*, ARW, Wrocław 2005.
25. Nieć D., *Pomiar rentowności gospodarstw rodzinnych i identyfikacja czynników ją kształtujących*, IERiGŻ, Warszawa 1999.
26. Sierpińska M., Jachna T., *Ocena przedsiębiorstwa według standardów światowych*, PWN, Warszawa 1994.
27. Rocznik Statystyczny GUS 1993, *Podmioty gospodarcze w rolnictwie – schemat grupowania jednostek zaliczanych do działu „Rolnictwo”*, GUS, Warszawa 1993.

28. Rynek Rolny, nr 3 (223), IERIGŻ-PIB, Warszawa 2009.
29. Świtłyk M., *Zastosowanie metody DEA do analizy efektywności gospodarstw rolnych*, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 6, Warszawa 1999.
30. Zalewska M., *Ocena ekonomiczno-finansowa przedsiębiorstwa przez analityka bankowego*, SGH, Warszawa 2005.
31. Zaręba M.E., Rupniewska E., *Pracujący w gospodarce Narodowej w 2008 roku*, GUS, Warszawa 2009.
32. Ziętek I., *Współczynniki standardowej nadwyżki bezpośredniej „2004” dla typologii gospodarstw rolnych w Polsce*, Program Wieloletni 2005-2009, Raport nr 88, Warszawa 2008.
33. Żemigala M., *Społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstwa*, Oficyna, Kraków 2007.
34. Dane z ARiMR: www.arimr.gov.pl/.
35. <http://www.bankier.pl/>.
36. <http://www.stat.gov.pl/>.

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nakład: 500 egz.

Druk i oprawa: EXPOL Włocławek